

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

25 stycznia 2024 czasopismo bezpłatne Nr 4 (1197)

www.passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU

ISSN 1640-405X

RESTAURACJA KUCHAREK SZEŚĆ



Zamów on-line na www.kucharekszesc.pl

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55



REKLAMA

Samorządowiec o Ursynowie



Czyt. str. 8



wielka orkiestra świątecznej pomocy

Znowu gramy z Jurkiem!

Czyt. str. 2 i 4

Zabytki Ursynowa...



Czyt. str. 13

Go warto zobaczyć



Czyt. str. 13

Alfabet po warszawsku



Czyt. str. 10

Pokazują wala, widzi Polska cała...



go witał co najmniej kilkusetosobowy orszak jego fanów, machający biało-czerwonymi flagami oraz intonujący „Jeszcze Polska nie zginęła...” na dodatek. Wydaje się, że nie byli to zwolennicy prawa i sprawiedliwości bynajmniej, jeno ci, którzy im większymi literami piszą „Prawo i Sprawiedliwość”, tym mniejszy okazują wobec obu tych pojęć szacunek. Aż dziw bierze, że z podobną pompą nie witało się wychodzących z ciupy po odsiedzeniu wyroku członków mafii przuszkowskiej i wołomińskiej. A przecież oni mieli za sobą nie tylko dwutygodniową odsiadkę...

Albo co, ancien régime zdążył ukształtować w pewnej części społeczeństwa zupełnie inne rozumienie prawa niż wcześniej, próbując na dodatek pouczać w tym względzie cywilizowaną Europę. Andrzej Duda już raz nawet wypalił, że „nie będą nam narzucali w obcych językach, jaki ustrój ma być w Polsce i jak mają być prowadzone polskie sprawy”. Do tej grupy wyznawców zasady „sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie” Duda dołączył z całą otwartością, ustanawiając swoisty rekord w historii prawodawstwa, bowiem aż dwa razy ułaskawił przestępców po tym samym wyroku. O tym, że Kamiński i Wąsik są przestępcami musiał być przekonany już po orzeczeniu sądu pierwszej instancji w sprawie tych gagatków. Gdyby uważał inaczej, nawet by nie pomyślał o ułaskawieniu. No bo po co miałby ułaskawiać ludzi całkowicie niewinnych, wprost kryształowych pod względem uczciwości – jak sam ogłosił? Sam im pospiesznie odebrał przymiot niewinności, który bez jego przedwczesnej in-

RYS. PETRO/AUGUST



terwencji jeszcze by trwał. Taki był efekt wtrącenia się polityka w wymiar sprawiedliwości i działania w obronie interesów partii, która go przywiodła do prezydentury. W ostatnim czasie Duda nazywał nawet Kamińskiego swoim przyjacielem, co należało chyba rozumieć jednoznacznie: nie pozwolę skrzywdzić mojego kumpla!

Pomieszczenie władzy sądowniczej z wykonawczą i podporządkowanie wymiaru sprawiedliwości politykom to dzieło kierowanej przez Jarosława Kaczyńskiego partii Prawo i Sprawiedliwość. Zanim PiS połączyło funkcje ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego, powie-

rzając je nawykłemu do nadużywania władzy Zbigniewowi Ziobrze, prokuratorem generalnym był przez kilka lat wybrany w drodze konkursu i niezaangażowany politycznie Andrzej Seremet z Krakowa. Różnie oceniano jego pracę od strony merytorycznej, ale pod względem ścisłego przestrzegania norm prawnych i bezstronności był on swego rodzaju ideałem. Podobnie jak Duda Seremet jest absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tylko że swoim uniwersyteckim promotorem nigdy nie przyniósł wstydu, a przecież za Dudę jako swojego doktoranta musi się wstydić prof. Jan Zimmermann.

Mariusz Kamiński, podobnie jak wspomniany Andrzej Seremet, ma z czasów młodości chlubną kartę działania w Niezależnym Stowarzyszeniu Studentów. To, że zdaniem kolegów z dawnych lat, wprost uwielbia zadymy, to może najmniejszy zarzut. Tym bardziej, że jako szef świeżo założonego Centralnego Biura Antykorupcyjnego starał się ścigać wszystkich podejrzanych. Nawet związanego z PiS ministra sportu, czołowego chodźiarza świata Tomasza Lipca, który – chcąc nie chcąc – poszedł siedzieć. Problemem jednak stało się to, że Kamiński wraz z Wąsikiem zaczęli upajać się władzą i

dla potrzeb politycznych zdecydowali się na prowokowanie do przestępstw, a nawet ich zakulisową aranżację. Na skutek tego ewidentnie skrzywdzili niemało osób, również spoza kręgu podejrzanych. Do skrzywdzonych należała choćby Bogu ducha winna matka niepełnosprawnego dziecka.

Przez pewien czas żywą wizytówką CBA pod wodzą Kamińskiego i Wąsika był rozbijający się porschakami za pieniądze państwowe słynny agent „Tomek”, czyli Tomasz Kaczmarek, który teraz sypie byłych pryncypałów nie tylko dlatego, że w jego mniemaniu to oni właśnie nasłali na niego prokuratora. Już tylko śledztwa dziennikarskie wykazały, że szef i wiceszef CBA – zamiast zajmować się realnymi przestępstwami, sami je – niczym w teatrze – wymyślali i realizowali, żeby skompromitować osoby źle przez nich oceniane od strony politycznej. Krytykowany obecnie przez nich Kaczmarek został kilka lat temu ogłoszony przez życzliwe im media „Człowiekiem Roku”, a pod skrzydłami Prawa i Sprawiedliwości zasiadł w ławach poselskich. Dziś zamierza wystąpić w charakterze świadka koronnego przeciwko nim. A trzeba pamiętać, że pomimo drugiego ułaskawienia przez prezydenta dwaj niedawni skazańcy mają w perspektywie odpowiadać za kolejne przestępstwa, których ponoć mają na koncie niemało. Dla zwolenników PiS są jednak bohaterami. Powinni wszakże pamiętać, że nie tylko Polska, ale też ich odpowiedzialność za nieosądzone dotychczas czyny karalne – jeszcze nie zginęła...

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl

REKLAMA

2024
FINAŁ WOŚP
32 FINAŁ SZTAB #5260
wielka orkiestra świątecznej pomocy

w DOK Ursynów
ul. Kajakowa 12b

27 stycznia
sobota

17:30
ZZNN

18:30
Afera

19:30
Bakuba

20:30
Wojtek Szumański

WSTĘP
cegiełka
do puszeki
wolontariusza
min. 30 zł

W ramach ustawy o dostępności, osoby ze szczególnymi potrzebami chcące wziąć udział w wydarzeniu proszone są o kontakt pod nr. tel. 22 1255602 do 22.01.2024 r.

Sala widowiskowa / Parter

Instytucja Kultury Miasta Stołecznego Warszawy

DOK Ursynów, ul. Kajakowa 12b
tel. 22 125 56 02, www.dokursynow.pl

URSYNÓW
Ośrodek Kultury

halo
ursynow.pl

[na] kulturne
www.nakulturne.pl

REKLAMA

SZKOŁA JĘZYKOWA LACHMANA 4

ZAPISY 23/24

STACJONARNIE
ONLINE

ANGIELSKI
MATEMATYKA
POLSKI
FRANCUSKI

- KLASY 0-8
- EGZAMIN 8
- MATURA
- KONWERSACJE
- FRANCUSKI
- ZAJĘCIA DIY
- MAŁE GRUPY

LONDON

ZAPISY.2324@GMAIL.COM

536-384-319

CATCHUPYOUENGLISH.COM

CatchUp
ACADEMY

URSYNÓW



BUDŻET OBYWATELSKI

ZGŁASZAM GŁOSUJĘ **KORZYSTAM**

Bezpłatne wejściówki na baseny i siłownię – dla wszystkich mieszkańców Ursynowa



Bezpłatne wejściówki na pływalnie:

„Koncertowa”, ul. Koncertowa 4
„Hirszfelda”, ul. Hirszfelda 11
„Aqua Relaks”, ul. Pod Strzechą 3

Bezpłatne wejściówki na siłownię:

„Twoje Centrum Aktywności”,
ul. Hirszfelda 11



Program realizowany w okresie:
styczeń – grudzień 2024 r.

Regulaminy i informacje na stronie
sport.um.warszawa.pl/waw/ucsir

Gramy z Orkiestrą – zobacz, co będzie się działo!



Warszawiacy kolejny raz zagrają z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Finał WOŚP to jednak nie tylko studio telewizyjne, ale też setki lokalnych sztabów, gdzie pasjonaci zachęcają do wspierania fundacji.

32. Finał WOŚP odbędzie się 28 stycznia 2024 roku. Celem zbiórki są płuca po pandemii – środki przeznaczone zostaną na zakup urządzeń dla oddziałów pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych. Mottem akcji jest „Tu wszystko gra OK!”. Cel zbiórki od początku grudnia zasilili można również poprzez rozmaite kanały elektroniczne i zbiórki.

Warszawa na Narodowym

Przez lata warszawski finał organizowany był: pod Pałacem Kultury i Nauki, na Placu Bankowym i Teatralnym oraz w Telewizji Polskiej. Teraz Finał WOŚP w Warszawie ma nową lokalizację - błonia PGE Narodowego. To miejsce z komfortowym dojazdem komunikacją miejską, ale też dające możliwość skumulowania wszystkich atrakcji obok siebie. Budowa studia i sceny 32. Finału wystartowała prawie dwa tygodnie temu - na błoniach stanął już wielki, liczący 3200 mkw., namiot studia, z którego realizowana będzie transmisja, i w którym zaplanowano rozmaite atrakcje i stoiska, m. in. punkt Fundacji DKMS z rejestracją potencjalnych dawców szpiku.

W sąsiedztwie studia znajduje się szeroka na ponad 56 metrów scena - to tutaj 28

stycznia o 14:00 rozpoczyna się koncert, w trakcie którego wystąpią m. in. Lemon, Dorosłe Dzieci, Krzysztof Zalewski i Kwiat Jabłoni. Przed nami w sumie 16 muzycznych spotkań i wyjątkowe, pełne niezwykłych dźwięków, Świąteczko do Nieba. Wszelkie elementy konstrukcji sceny i namiotu (w tym prawie 2 tysięcy punktów świetlnych i zajmującą ponad 1260 mkw. diodę), a także kontenery i inne elementy infrastruktury dostarczyło ponad 100 samochodów.

Finał to jednak nie tylko zbiórka, aukcje, licytacje i koncerty. To także 18. Bieg „Policz się z cukrzycą”. Środki z pakietów startowych będą przeznaczone na zakup pomp insulinowych dla kobiet w ciąży. Biegacze w Warszawie będą mieli do pokonania 5 kilometrów. Na miejscu będą czekać także atrakcje partnerów Finału. Wśród nich pojawi się, pierwszy raz od ośmiu lat, stoisko Wojska Polskiego.

Ursynów gra z WOŚP

Ursynowski samorząd w tym roku powołał jeden sztab #5260 i zagra dla WOŚP razem: Urząd Dzielnicy Ursynów, Dzielnicy Ośrodek Kultury Ursynów, Ursynowskie Centrum Kultury „Alternatywy”, Ursynoteka oraz Ursynowskie Centrum Sportu i Rekreacji.

- W zeszłym roku pierwszy raz połączyliśmy siły i to była mega moc! Udało się zebrać 433 385,80 zł. W tym roku oczywiście liczymy na więcej. Szykujemy dla mieszkańców Ursynowa wspaniałe wydarzenia,

wiele atrakcji i oczywiście internetowe aukcje. Na czele sztabu stanęła ponownie Marzena Zientara, co jest gwarancją organizacyjnego sukcesu – mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Już 27 stycznia w sobotę w Dzielnicy Ośrodku Kultury przy ul. Kajakowej 12b odbędą się koncerty zespołów: ZZNN Zaawansowany Zespół Niespokojnych Nóg; AFERA; BAKUBA. Z kolei 28 stycznia w tym samym miejscu odbędą się liczne pokazy i występy artystyczne. Zaprezentują się m. in. Uniwersytet Taneczny Trzeciego Wieku, Akademia Sportu i Karate w Warszawie, Stowarzyszenie Tanga Argentynskiego „La Mirada” czy Damhsa Alainn.

Z kolei Ursynowskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza w godz. 11.00 – 17.00 do hali „Hawajska” (ul. Dereniowa 48) na piknik rodzinno-sportowy pod hasłem „Tu wszystko gra OK!”. W ofercie szaleństwa na dmuchańcach, pokazy sportowe, gry i zabawy rodzinne, pokazy sprzętu sportowego oraz animacje sportowe dla dzieci.

Ursynowskie Centrum Kultury „Alternatywy” (ul. Gandhi 9), zaprasza w godz. 11.30 – 18.00 na kiermasz książek dla dzieci, pokazy filmów oraz koncerty. Z kolei urząd Dzielnicy Ursynów (al. KEN 61), zaprasza w godz. 10.00 - 15.00. Będzie można zwiedzić wóz strażacki, zobaczyć symulatory bezpieczeństwa w ruchu drogowym: dachowania, zderzeń czołowych, wybuchu poduszki powietrznej, trenera czasu reakcji i algokogle. Nie zabraknie malowania buziek, warsztatów i innych atrakcji dla najmłodszych.

Mokotów na sportowo

Mokotów przy okazji WOŚP organizuje VI Charytatywny Turniej Piłkarski „Świąteczko do Nieba na Mokotowie”. Każdy zawodnik i jego opiekun będzie mógł w ten dzień wesprzeć WOŚP, a podczas turnieju wolontariusze WOŚP będą zbierali datki do puszek. Rozgrywki odbędą się w niedzielę na „Moje Boisko Orlik 2012”, przy ul. Kazimierzowskiej 58.

Cały dzień będzie można uczestniczyć także w zajęciach organizowanych w Służewskim Domu Kultury. Swoje pokazy przygotowali tam magicy, zespoły teatralne i taneczne. Dzieci będą mogły same również tańczyć, tworzyć ceramikę, a także... wysłuchać mokotowskich kreskówek dla dzieci. Edukacyjne historie bohaterów wprost z dzielnicy przedstawi burmistrz Mokotowa.

Piotr Celej



Treningi biegowe na Koncertowej

Przez cały rok dobrze się bawić i przy okazji zadbać o kondycję. To cel kolejnej edycji bezpłatnych treningów biegowych, które w ramach inicjatywy lokalnej zorganizował dla mieszkańców Ursynowa Klub Sportowy Team ZabieganeDni na bieżni przy ul. Koncertowej.

Dla kogo są treningi? Zarówno dla tych, którzy biegają regularnie, jak również dla osób, które starają się wrócić do aktywności, ale brakuje im towarzysztwa i motywacji. Wstęp wolny bez wcześniejszych zapisów. Treningi odbywają się w 2 i 3 wtorek miesiąca, o godz. 19.00, na niebieskiej bieżni przy Szkole Podstawowej nr 303.

Chcesz ożywić i zintegrować lokalną społeczność? Masz pomysł i grupę znajomych, która pomoże w jego urzeczywistnieniu, ale brakuje środków na jego realizację? Dzięki inicjatywie lokalnej możesz uzyskać fundusze oraz wsparcie w realizacji pomysłu. Głównym celem programu jest partnerska współpraca mieszkańców i urzędu. Dzięki niej zrealizowanych może zostać wiele inspirujących i potrzebnych projektów. Należy pamiętać, że działania realizowane w ramach inicjatywy lokalnej muszą być bezpłatne dla odbiorców.

Startuje kolejny sezon zbiórek krwi na Ursynowie

W najbliższą sobotę, 27 stycznia, w godz. 9.00 - 14.00 odbędzie się pierwsza w 2024 roku zbiórka krwi, którą organizuje Klub Honorowych Dawców Krwi „Krewki Ursynów” przy wsparciu Urzędu Dzielnicy Ursynów.

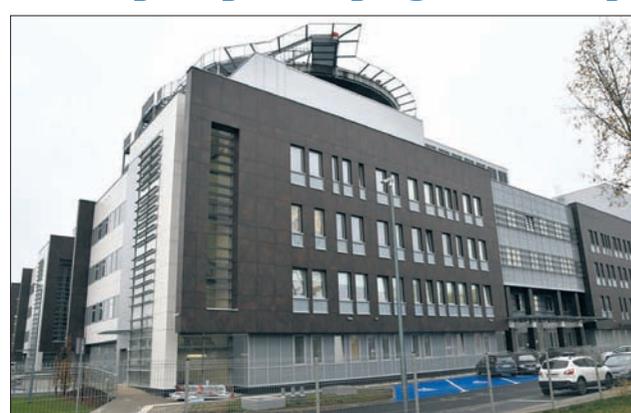
Pamiętajcie! Krew jest bezcennym darem, który może uratować komuś życie! Obecnie w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Warszawie brakuje krwi z grupy ARh-, O Rh+, ARh+. Wszystkie ręce na pokład!

Krwiobus będzie czekał na wszystkich gotowych podarować najcenniejszy dar jakim jest krew na przystanku METRO IMIELIN 04 przy Urzędzie Dzielnicy Ursynów. Podczas akcji krwiodawstwa odbędzie się również rejestracja potencjalnych dawców szpiku przy współpracy z Fundacją DKMS Polska.

W ciągu roku w Polsce konieczne jest dokonanie około miliona transfuzji krwi. Na krew i osocze czekają tysiące chorych. Oddając krew, ratujemy życie innym. Krwiodawcą może zostać każdy zdrowy człowiek pomiędzy 18 a 65 rokiem życia. Pokażmy, że potrzebujący mogą na nas liczyć!

Kolejne terminy zbiórek: 24 lutego, 27 kwietnia, 25 maja, 29 czerwca, 27 lipca, 31 sierpnia, 28 września, 27 października, 30 listopada.

Mamy wybrały, gdzie najlepiej rodzić w Warszawie



Trzy miejskie szpitale znalazły się w dziesiątce najlepszych w kraju w rankingu przygotowanym przez Fundację „Rodzić po Ludzku”. Co ważne, zestawienie oparte jest na wynikach ankiet wypełnianych przez kobiety po porodzie.

Pierwsze akcje społeczne pod hasłem „Rodzić po ludzku” zaczęły się 30 lat temu i miały m.in. na celu opracowanie przewodnika, który pomagał kobietom w wyborze najlepszego miejsca narodzin ich dziecka. Obecnie Fundacja „Rodzić po Ludzku”, na podstawie ankiet wypełnianych po porodzie przez pacjentki, przygotowuje zestawienie najlepiej ocenianych szpitali położniczych oraz szpitali z oddziałami położniczymi. W 2023 roku, głosami matek, w najlepszej dziesiątce w kraju znalazły się, aż trzy miejskie placówki:

- Warszawski Szpital Południowy,
- Szpital Praski p.w. Przemienienia Pańskiego,
- Centrum Medyczne Żelazna Szpital Specjalistyczny św. Zofii.

Poza Rankingiem „TOP10 w Polsce” Fundacja „Rodzić po Ludzku” opracowuje również zestawienie „TOP3 w regionie” – w tej kategorii (w regionie centralnym) zostały wyróżnione Warszawski Szpital Południowy oraz Szpital Praski.

- Narodziny dziecka to jeden z najpiękniejszych momentów w życiu rodzica, a częścią tego doświadczenia powinien być pełen życzliwości, wsparcia i szacunku do kobiety poród. Jestem dumny, że aż trzy stołeczne szpitale znalazły się w dziesiątce najlepszych w Polsce w rankingu przygotowanym przez Fundację „Rodzić po Ludzku”. To wyróżnienie cieszy szczególnie, bo decydują o nim oceny właśnie pa-

cjentek. Z całego serca gratuluję wspaniałym załogom Warszawskiego Szpitala Południowego, Szpitala Praskiego i Szpitala św. Zofii. I dziękuję za Wasze zaangażowanie i troskę, jaką otaczacie mamy i ich maluchy – podkreśla Rafał Trzaskowski, prezydent m.st. Warszawy.

Jak informują organizatorzy, w Rankingu „Rodzić po Ludzku”, pacjentki oceniają szpitale, gdzie rodziły, w 10 obszarach: realizacja planu porodu, swoboda rodzenia, kontakt z dzieckiem po narodzinach, opieka podczas cięcia cesarskiego, pomoc w opiece nad dzieckiem, wsparcie w karmieniu piersią, realizacja praw pacjenta, warunki w szpitalu, postawa personelu, zadowolenie z opieki. Szczegóły rankingu są dostępne na stronie: rodzicpoludzk.pl.

Dobre informacje dotarły również z miejskiego Szpitala Specjalistycznego im. Św. Rodziny – laureatką 10. edycji konkursu „Położna na Medal” została położna z ponad 40-letnim doświadczeniem Natalia Michalczyk, która wygrała w województwie mazowieckim. Więcej o kampanii znajduje się na stronie: poloznanamedal.info.

- Od 2019 roku z budżetu miasto przekazano blisko 25 mln zł na modernizację, zakup wyposażenia i remonty w miejskich szpitalach ginekologiczno-położniczych. A już w tym roku, w ramach zwycięskiego projektu zgłoszonego przez mieszkańców w Budżecie Obywatelskim prze-

znaczmy 3 mln zł na kolejne nowoczesne wyposażenie miejskich oddziałów ginekologiczno-położniczych – wylicza Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m. st. Warszawy odpowiedzialna m.in. za obszar miejskiej polityki zdrowotnej.

Warto również przypomnieć, że w 26 maja 2023 r. zainaugurowano działalność Warszawskiego Instytutu Zdrowia Kobiet, który zapewnia kompleksową opiekę ginekologiczną pacjentkom w każdym wieku, w tym także opiekę okołoporodową. Z kolei w 2022 roku, w wybudowanym ze środków miasta z blisko 400 mln zł, Warszawskim Szpitalu Południowym otwarto oddział ginekologiczno-położniczy oraz oddział neonatologiczny, który nosi imię Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Oddział wyposażony został przez WOŚP w znakomity sprzęt o wartości 6,5 mln zł.

Dla przypomnienia - miejskie szpitale ginekologiczno-położnicze to: Centrum Medyczne Żelazna Szpital Specjalistyczny św. Zofii oraz Szpitala Specjalistycznego im. Św. Rodziny, a oddziały ginekologiczno-położnicze znajdują się w następujących miejskich placówkach: Warszawski Szpital Południowy, Szpital Praski, Szpital Bielański, Warszawski Instytut Zdrowia Kobiet.

- Przyszłe mamy zapraszamy do wszystkich naszych miejskich szpitali ginekologiczno-położniczych – dodaje wiceprezydentka. JL

List ● List ● List ● List ● List ● List ● List ● List



Szanowna Redakcjo!

Pozwalam sobie na opis przypadku, jaki mnie spotkał 19.01.2024 po wyjściu z przystanku autobusowego przy ul. Jastrzębowski.

Podjeżdżając do marketu ALDI, dostrzegłem przewróconą na schodach (vis a vis tył marketu ALDI) seniorkę. Podeszedłem pomogłem jej wstać i zejść do ulicy dojazdowej do metra Stokłosy. Seniorka opowiedziała mi, że się przewróciła na schodach, szczęśliwie upadek ten nie spowodował jej uszkodzeń.

Na drugi dzień 20.01.2024 ok. godz. 11 udałem się w to miejsce przy tych schodach od ul. Jastrzębowski. Schody do tunelu pod ulicą były odśnieżone. Natomiast schody w górę do Jastrzębowski (bez poręczy) były zaśniężone, a liczne ślady butów świadczą o ich częstym użytkowaniu. Poszedłem więc do schodów przy metrze Stokłosy, gdzie dostrzegłem dojeżdżące do metra do KEN porządnie odśnieżone i po obu stronach zainstalowane poręcze.

Moje próby ustalenia kto jest odpowiedzialny za odśnieżanie w tym miejscu dziwnych schodów bez poręczy nie dały wyniku. Postanowiłem więc wykonać zdjęcia, aby zadać pytanie np. do Zarządu Dróg Miejskich w Warszawie czy i kto mógł wybudować ww. schody przy ulicy Jastrzębowski bez chociaż jednej poręczy, oraz kto ma obowiązek właśnie teraz podczas zimy odśnieżać te schody po każdym opadzie sniegu. Wypadek na tych schodach to sprawa istotna dla mieszkańców Ursynowa. Liczę na załatwienie tej sprawy przez firmę odpowiedzialną za schody bez poręczy.

Sławomir Litwin

Umowa z Organizacją Odzysku Opakowań pozwala zapomnieć o karach

Główny cel to przetwarzanie, a nie utylizacja

Przetwarzając surowce wtórne ratujemy świat dla naszych dzieci. Słowa te stanowią kwintesencję przekazu publicznej kampanii edukacyjnej Organizacji Odzysku Opakowań Rebis SA.

Hasło to w lapidarnej formie przypomina, w jaki sposób powinniśmy zadbać o naszą planetę. Przetwarzając odpady radykalnie ograniczamy ilość śmieci zanieczyszczających środowisko. Co więcej – zmniejszamy eksploatację surowców naturalnych. Wbrew utartym nawykom, większości opakowań nie należy wywozić na wysypiska, nie tylko ze względów ekologicznych, lecz też ekonomicznych, ponieważ nadają się do powtórnego przerobu, w dodatku dostępne za niewielkie pieniądze. Od 1 stycznia 2020 r. w Polsce segregacja odpadów jest obowiązkowa, za brak segregacji naliczana jest dodatkowa opłata. Natomiast za nieodpowiednią segregację i popełniane błędy można otrzymać karę finansową. Chcąc uniknąć tego rodzaju problemów należy nawiązać współpracę z Organizacjami Odzysku Opakowań.

Edukacja, edukacja, edukacja...

Mówi Sławomir Kowalski, prezes Organizacji Odzysku Opakowań „Rebis” SA, „Szczególnie ważne jest upowszechnianie wiedzy na temat różnych aspek-

zaczynając od podstaw, czyli odzyskiwania surowców, które nie powinny trafiać na wysypiska. Najłatwiej zrobić to wskazując, że mają one określoną wartość. A więc także i realną cenę. I tu pojawia się bardzo ważne wyzwanie dla gmin, bo to właśnie one powinny zorganizować sprawny system skupu – a nie jak dotychczas – jedynie odbioru surowców wtórnych. Ze znalezieniem odbiorców surowców wtórnych nie ma problemu, korzysta z nich coraz więcej producentów. Wszędzie tam, gdzie domową segregację wspiera właściwie zorganizowany odbiór, firmy, które się tym zajmują, zarabiają poważne kwoty. Chętnie płaciłyby więc indywidualnym dostawcom – bezpośrednio lub poprzez punkty skupu za wyselekcjonowane zużyte opakowania. A to rozwiązałoby problem wielu osiedli w Warszawie i innych miastach, gdzie wcześniej posegregowane odpady zginięte są w zbiornikach śmieciarek.

Proces przemiany świadomości

Szczególnie ważne jest upowszechnienie wiedzy na temat różnych aspektów zrównoważonego rozwoju. Godna poparcia jest każda forma edukacji – kampanie edukacyjne, ulotki, informacje w Internecie, konferencje i rozmaite eventy. Potrzebne jest więc rozwiązanie systemowe, które w realny sposób

odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych. Przejmują na siebie obowiązki, jakie ciążyą na przedsiębiorcach, producentach i importerach wprowadzających na rynek produkty w różnego rodzaju opakowaniach wykonanych z papieru i tektury, tworzyw sztucznych, aluminium i stali, szkła oraz drewna. Specyficzną kategorią stanowią odpady wielomateriałowe, które składają się z kilku niemożliwych do oddzielenia elementów, na przykład z papieru i plastiku.

Jak to wygląda w praktyce? Każdy producent lub importer bierze na siebie odpowiedzialność za przyszłą zbiórkę, segregację oraz proces odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych, które stosuje. Dotyczy to oczywiście masy i typu, a nie konkretnych jednostkowych pudełek, toreb, itp. Jeżeli porozumie się ze specjalistycznymi zakładami odzysku (tzw. recyklerami) i zapłaci im za przyszłą zbiórkę, segregację, proces odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych odpowiedniej ilości określonego rodzaju odpadu, nie będzie musiał uiścić tak zwanej opłaty produktowej, czyli kary lub zadośćuczynienia za wprowadzanie do obiegu opakowań. Organizacja takiego przedsięwzięcia nie jest jednak łatwa. Zazwyczaj wymaga zatrudnienia przynajmniej jednego pracownika, który w dodatku musi być specjalistą w tej dziedzinie i wiedzieć, jak interpretować często aktualizowane przepisy.

Organizacje odzysku opakowań

Chcąc uniknąć tego rodzaju problemów większość producentów podejmuje współpracę z Organizacjami Odzysku Opakowań. Zanim dojdzie do podpisania umowy, organizacja musi zebrać informacje na temat typu i ilości tzw. masy opakowaniowej, by ustalić, czy nadaje się ona do recyklingu i czy będzie mogła przejść na siebie obowiązki producenta lub importera. Generalnie, Organizacje Odzysku Opakowań współpracują z licznymi zakładami odzysku i operują dużym wolumenem produktowym, mogą więc uzyskać nieporównywalnie lepsze warunki finansowe niż indywidualni zleceńdawcy. Co więcej – mają one dostęp do ogólnokrajowej sieci gospodarki odpadami, więc na rzecz naszego klienta np. z Wrocławia może działać recykler z Kielc. Zgodnie z założeniami ustawodawcy – chodzi więc o zapewnienie odzysku i recyklingu określonej masy odpadów, a nie miejsce, w którym się to dzieje. W praktyce jest to skomplikowany proces. Organizacja bierze na siebie odpowiedzialność za odzysk i recykling określonej tzw. masy opakowaniowej. Żeby tak się stało, musi poprzez swoich wyspecjalizowanych kontrahentów, to jest zbierających oraz recyklerów, najpierw zebrać wymaganą masę danego rodzaju opakowań, posegregować je i przetworzyć. Co ciekawe – część odpadów trafia na eksport, choć za granicę polskie organizacje mogą współpracować wyłącznie z zakładami recyklingu posiadającymi uprawnienia honorowane w naszym kraju. Choć zdarza się to rzadko, jeśli organizacja nie znajduje odpowiedniego ekwiwalentu określonych odpadów, przejmuje na siebie zobowiązania przedsiębiorców, producentów lub importerów, wnosząc za nich opłatę produktową. A opłaty produktowe są generalnie dość wysokie i uzależnione od typu opakowań. W związku z tym dużym firmom, które muszą się liczyć z opłatą produktową na poziomie kilku a nawet kilkudziesięciu milionów złotych, umowa z Organizacją Odzysku Opakowań pozwala zapomnieć o zagrożeniach i karach.

Aż 99 proc. posegregowanych odpadów



W Japonii są miejscowości, których mieszkańcy udowodnili, że są w sta-

nie posegregować nawet 99 proc. odpadów. Ilustruje to poziom świadomości ekologicznej społeczeństwa. Świat patrzy na to z zazdrością. Z roku na rok sytuacja się poprawia, ale system musi być lepiej zorganizowany. Najważniejsze jest uświadomienie, że segregowane odpady to surowiec jak każdy inny i ma określoną wartość. Zgodnie ze starą zasadą, że zmiany trzeba zacząć od siebie, należy gorąco zachęcać branżowe firmy do prowadzenia kampanii publicznych na rzecz segregacji i właściwego wykorzystania odpadów opakowaniowych. Powinniśmy też mówić o tym, co jest ważne dla świata, żeby nasze dzieci i wnuki mogły żyć na planecie, której kondycja przynajmniej nie będzie gorsza niż obecnie. Naturalnym zadaniem organizacji takich jak „Rebis” powinno być nie tylko rzetelne prowadzenie działalności, ale też promocja, która ten biznes stymuluje, a jednocześnie intensyfikuje powtórny przerób surowców. Każda ilość odzyskanych odpadów to bowiem oddech dla środowiska.

SEGREGUJMY ODPADY! PRZETWARZAJĄC SUROWCE WTÓRNE RATUJEMY ŚWIAT DLA NASZYCH DZIECI!

Zasady gospodarowania odpadami regulują ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi (art. 8 pkt. 13 str. 8 (publiczne kampanie edukacyjne) oraz z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej (załącznik nr 10, str. 45).



tów zrównoważonego rozwoju. Godna poparcia jest każda forma takiej edukacji – kampanie edukacyjne, ulotki, informacje w Internecie, konferencje i rozmaite eventy. Świadomość społeczna dotycząca ekologii jest dziś na nieporównywalnie wyższym poziomie niż jeszcze kilka lat temu”.

Życie pokazało, że trudno przecenić znaczenie ustawy dotyczącej wprowadzenia kaucji na opakowania plastikowe. To kolejny ważny krok po ograniczeniu ilości plastikowych toreb jednorazowego użytku zalewających rynek. Warszawska Organizacja Odzysku Opakowań „Rebis” SA od dawna przypomina Polakom, że zużyte opakowania, które trafiają na śmietnik mogą dla wielu firm stanowić cenny surowiec. Należałoby sięgnąć do wzoru sprzed transformacji ustrojowej, gdy w każdej miejscowości funkcjonowały liczne, łatwo dostępne punkty skupu, do których przynoszono puste butelki, papier i inne surowce. Dla dzieci i młodzieży był to sposób, by zarobić kilka złotych kieszonkowego. W związku z tym do pojemników na śmieci lub niestawnej pamięci blokowych zyspów trafiały odpady nie nadające się do utylizacji. Zużyte opakowania starannie segregowano, gromadzono i odnoszono do punktów skupu.

Dzisiaj to wzór godny naśladowania. Co ciekawe – bardzo podobny system funkcjonuje obecnie w Kalifornii, która jest światowym liderem zrównoważonego stylu życia. Zarówno szkoły, jak i rodzice, zachęcają młodych Amerykanów do zbierania surowców wtórnych, które można z zyskiem odsprzedać wyspecjalizowanej firmie. Szczególnie ważne jest to, by w rzeczywisty sposób zaangażować społeczeństwo, a zwłaszcza młodych ludzi, w proces przemiany

zachęci Polaków, a zwłaszcza najmłodsze pokolenie, do segregacji i umożliwi im odsprzedaż zużytych opakowań. Przetwarzanie więc, a nie utylizacja.

„Pobyt w USA stał się dla mnie inspiracją biznesową na całe życie – opowiada prezes Sławomir Kowalski. – Po powrocie do Polski chciałem zająć się czymś, co pozwoli mi połączyć zarabianie na życie z działalnością na rzecz środowiska. Nikt u nas wówczas nie mówił o gospodarce cyrkularnej i zagrożeniach związanych m.in. z globalnym ociepleniem. Na szczęblu Unii Europejskiej dopiero pojawiły się idee, które przybrały formę ESG. A przecież już wtedy było wiadomo, że jeśli nie wejdziemy na drogę sustainability, czekają nas poważne problemy – zarówno w skali kraju, jak i całej planety. W związku z tym zdecydowałem się utworzyć jedną z pierwszych organizacji odzysku opakowań. Działam na tym rynku od 20 lat. Skorzystałem z rozwiązań, które ustalały obowiązki przedsiębiorców i porządkowało sytuację w tej dziedzinie”.

Wypowiedź prezesa Kowalskiego należy uzupełnić informacją, że od 20 lat firmy wprowadzające na rynek towary w opakowaniach mają obowiązek, by zadbać o to, co stanie się z nimi później. Rozwiązaniem to zostało przyjęte ze Stanów Zjednoczonych. Cel stanowi przetwarzanie, a nie utylizacja, która przecież w taki lub inny sposób szkodzi środowisku. Zajmują się tym Organizacje Odzysku Opakowań, działające zgodnie z założeniami ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej, która weszła w życie w 2002 roku. Głównym celem ich działalności jest zapewnienie

Dziurawy system

Co dzieje się z opakowaniami, które nie nadają się do powtórnego przerobu? Część z nich trafia do spalarni śmieci, znaczne ilości wykorzystują cementownie jako wsad do pieców. Pomimo licznych apeli ekologów, nadal poważny problem stanowią torby foliowe. Ich liczba się zmniejsza, ale znacznie wolniej niż byśmy sobie tego życzyli. Wygląda na to, że jedynym rozsądnym rozwiązaniem

Aż 99 proc. posegregowanych odpadów

W Japonii są miejscowości, których mieszkańcy udowodnili, że są w sta-

OOO REBIS S.A.	Organizacja Odzysku Opakowań REBIS S.A.		
ul. Wołska 64A lok. 8, 01-134 Warszawa	tel./fax: 0226205123, 0226206728	email: rebis@rebis.org.pl	
NIP: 951-20-61-104	REGON: 015286602	KRS: 0000146395	Numer Rejestrowy: 000023582
Kapitał akcyjny: 2 500 000 zł (opłacony w całości)			
Sąd rejestrowy: Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie, XIV Wydział Gospodarczy KRS			



O Parku Cichociemnych oczami mieszkańców



Park im. Cichociemnych na Ursynowie to symboliczne miejsce, które miało na celu oddać hołd bohaterom epoki II Wojny Światowej.

Dbął o park od 2021 roku Zarząd Zieleni m. st. Warszawy. Park u podnóża „Górki Kazurki” miał być gotowy latem tego samego roku. Na przeszkodzie stały nieudane przetargi, pandemia i wojna na Ukrainie, jednak został w końcu udostępniony w 2023 roku. Park ten to jednak nietypowe połączenie ambitnych zamierzeń i skromnych wyników. Można tutaj zauważyć zarówno jego niezaprzeczalne zalety, jak i istotne wady, na które staram się zwrócić uwagę naszych czytelników.

Na korzyść parku na Ursynowie przemawia fakt, iż reprezentuje on hołd dla Cichociemnych, uznawanych za symbol patriotyzmu i męstwa. Estetyka parku jest prostota naszych czasów. Nie nawiązuje do parków z lat 30. czy 40. XX wieku do wydarzeń z tamtego okresu się odnosi ani nie wnosi niczego innowacyjnego. Jednocześnie nowoczesne, ale stonowane elementy przestrzenne, dość dobrze harmonizują z blokami z jednej strony i naturą z drugiej, tworząc prze-

strzeń relaksacyjną, choć mało refleksyjną. Poza tym, park dostarcza terenów rekreacyjnych oraz miejsc do odpoczynku dla mieszkańców, stając się nowym miejscem społecznościowym.

Niemniej jednak, istnieją aspekty, które wymagają krytycznej oceny. Pierwszą uderzającą kpiną z mieszkańców było Lapidarium – sterta gruzu, która miała przypominać chyba początki Ursynowa czyli błoto i bardachę budowlaną. Pomysł ten zadziałał jak przysłowiowa płachta na byka, bo Ursynów i jego mieszkańcy skutecznie się starają zlikwidować taki krajobraz, a tu proszę – przypomnienie, do którego nikt wracać nie chce. Całe szczęście Miasto zlikwidowało tę nieprzemysłową „małą architekturę”.

Drugim ważnym brakiem, pomimo wybudowanych wiat i miejsc na potencjalne ognisko – jest brak publicznej toalety.

Trzecim brakiem jest niewidoczna ilość nasadzeń i nowej koncepcji zieleni w parku. Przypomnę, że władze Dzielnicy Ursynów i z inicjatywy społeczników stowarzyszenia Otwartego Ursynowa w ramach Budżetu Obywatelskiego posadzili blisko 800 drzew i krzewów w dzielnicy.

Słowo Park, jakby z definicji zakłada tam drzewa i krzewy,

ale w obecnym parku jakby o tym zapomniano i zadowolono się w większości zastanym drzewostanem. Jak zapewnia Zarząd Zieleni, w Parku posadzono 300 drzew i tysiące bylin i krzewów. Po przejściu przez park wydaje się że rośliny te są w fazie, o której ciężko powiedzieć, że się przyjmą. Na tą chwilę nasadzeń zbyt mało widać.

Czwartym brakiem jest niewystarczające oznakowanie. Informacje historyczne i edukacyjne, które pozwoliłyby odwiedzającym dowiedzieć się więcej o Cichociemnych, są skąpe i niekiedy wręcz kuriozalnie pokazane. Być może, wprowadzenie tablic informacyjnych lub interaktywnych ekspozycji, ukazujące ciągłość historyczną i kontekst wydarzeń II Wojny Światowej, mogłoby naprawić ten brak.

Na tym tle - aż bije po oczach - brak kluczowego aspektu Cichociemnych – wkładu polskich spadochroniarzy w rozwój spadochroniarstwa zachodnich aliantów - jakim była wieża spadochronowa. Taki obiekt w formie wieży widokowej górującej na „Górcie Kazurce” – zwany z rzadka Górą Trzech Szczytów byłby wręcz nowym symbolem Ursynowa – szkoda że zastąpił go kpiną bo na szczycie Górki powstał punkt widokowy z betonową posadzką zajmującą może dziesiątą część szczytu – czyli rzecz zbieżną – w zamian można było wyrównać szczyt tak aby cały był płaski.

Piątym brakiem jest infrastruktura nie wszędzie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Brakuje odpowiednio utwardzonych ścieżek dla wózków inwalidzkich i osób z ograniczoną mobilnością oraz ławek. Osoby z niepełnosprawnościami

powinny mieć lepszy dostęp do publicznego miejsca takiego jak ten park a do parku dojść w sposób cywilizowany można tylko z jednej strony reszta to przedepty. Nie zrobiono też deptaku, o który zabiegali swego czasu radni Otwartego Ursynowa.

Nie można również pominąć faktu, że szósty brak uwidacznia się szczególnie po zmroku, skąpe oświetlenie stwarza nieprzyjemne wrażenie. Ogranicza to dostępność parku po ciemku oraz zmniejsza bezpieczeństwo. W parku brakuje też monitoringu.

Park Cichociemnych na Ursynowie to celny krok ku upamiętnieniu bohaterów narodowych i stworzenia przestrzeni dla mieszkańców na odpoczynek i rekreację. Jest jednak jeszcze trochę do zrobienia, aby uczynić go miejscem w pełni dostępnym, edukacyjnym i bezpiecznym dla wszystkich. Jest to apel do władz miasta aby oddały teren pod zarząd dzielnicy, aby podjąć kroki w celu naprawy tych niedociągnięć, bo w mojej ocenie nie wykorzystano szansy.

Daniel Mieniewski



Otwarty Ursynów

Droży Mieszkańcy, Szanowni Sąsiedzi

Na początku ubiegłego roku zwrócili się do mnie rodzice dzieci uczęszczających do Przedszkola nr 282 przy ul. Na Uboczu 7 w sprawie złego stanu technicznego placu zabaw oraz ogrodu w placówce.

Zgodnie z informacją przekazaną przez rodziców, całe wyposażenie placu zabaw, łącznie z porastającą go roślinnością, czasy świętowania mają już za sobą i powinny zostać zmodernizowane i dostosowane do obecnych standardów.

Rodzice zwrócili uwagę na zły stan sprzętów i zabawek ogrodowych, zły stan nawierzchni i trawników, przez co dzieci nadmiernie się brudzą i kurzą, grzęzną w piasku zmieszonym z ziemią, na po deszczu w błocie. Przy zmiennych warunkach pogodowych nie zawsze jest możliwość korzystania z placu.

Mając na uwadze zastrzeżenia rodziców dzieci uczęszczających do przedszkola, zwróciłam się do Burmistrza Dzielnicy o wykonanie kompleksowego remontu terenu placu zabaw i przyległego ogrodu. W wyniku złożonej interpelacji, w połowie ubiegłego roku ogłoszono przetarg, a w drugim półroczu 2023 r. podpisano umowę z wykonawcą zlecenia.

Zgodnie z informacją uzyskaną w urzędzie dzielnicy oraz na miejscu w przedszkolu, umowa z wykonawcą przewiduje realizację

remontu i modernizacji w trzech etapach. II i III etap rozpoczną się w okresie wakacyjnym. I etap prac już się zakończył. Ukształtowana została górka saneczkowa, usunięto część drzew i krzewów ze względu na ich stan fitosanitarny, wykonano adaptację roślinności, przystosowano podłoża, ułożono trawniki metodą darniowania. W ramach zagospodarowania terenu wykonano prace budowlane związane z naprawą, uzupełnieniem i wymianą części ciągów pieszych i jezdnych, nawierzchnię bezpieczną EPDM, nawierzchnię bezpieczną piaskową, demontaż, naprawę i wymianę urządzeń zabawowych i in. Prace I etapu zostały już wykonane, jednak w tej chwili trudno jeszcze docenić ich walor, bo plac zabaw jest pokryty śniegiem. Jak dodaje dyrektor Przedszkola Pani Aleksandra Nowicka: czekamy na wiosnę!

**Grażyna Wójtowicz
Radna Dzielnicy Ursynów**



Tężnia Mały Ciechocinek przy Kazurce

Jednym ze zgłoszonych przez mnie projektów w ramach Budżetu Obywatelskiego na rok 2025 jest zaprojektowanie i wykonanie tężni solankowej „Mały Ciechocinek”. Jako lokalizację tej inwestycji zaproponowałem park w sąsiedztwie „Górki Kazurki”.

Park ten, któremu nadano nazwę – „Park im. Cichociemnych Spadochroniarzy AK” został wytyczony w 2016 r. w otoczeniu „Wzgórza Trzech Szczytów”, zwanego popularnie „Górką Kazurką”. „Górka Kazurka” jest sztucznym wzniesieniem, utworzonym z odpadów budowlanych, przewożonych na miejsce przysięgłego wzgórze z powstających osiedli mieszkaniowych w latach 70-tych i 80-tych ubiegłego wieku. Zwieżione na teren przyszłej góry odpady w miarę upływu czasu pokryły się naturalną zielenią, drzewami oraz krzewami. „Górka Kazurka” z biegiem lat stawała się coraz bardziej atrakcyjnym zielonym terenem i miejscem dogodnym do spacerów, uprawiania sportów rowerowych, a zimą do zjeżdżania na sankach. Powierzchnia parku liczy ponad 17 ha.

Teren parku w ciągu ostatnich kilkunastu lat stał się przedmiotem różnych instytucjonalnych studiów, mających na celu podniesienie atrakcyjności i funkcjonalności tej okolicy. Opracowano projekt przebudowy parku, a w ubiegłym roku ukończono to przedsięwzięcie. Wykonano nowe nasadzenia drzew, krzewów. Można też korzystać z nowych alejek spacerowych, dróg dla rowerów i placów zabaw. Ustawiono nowe ławki i stworzono miejsca do odpoczynku. Funkcjonuje z powodzeniem siłownia plenerowa, dla właścicieli psów utworzono „psi park”, a na szczycie zachodnim „Górki Kazurki” wybudowano punkt widokowy. Inwestycja była dofinansowana ze środków unijnych.

W trakcie licznych rozmów z sąsiadami i mieszkańcami osiedla przy ulicy Kazury, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie „Parku Cichociemnych Spadochroniarzy AK”, wielu rozmówców poruszało kwestie dużego natężenia ruchu samochodowego w dzielnicy. Mamy też w pobliżu enklawy Kazury wyrzutnię szalin z Południowej Obwodnicy Warszawy. Skutkuje to pogorsze-

niem jakości wdychanego powietrza. Realizacja tężni w tej okolicy, będzie stwarzała w okresie wiosna-lato-jesień możliwość oddychania w jej otoczeniu znacznie lepszym jakościowo powietrzem, na przykład po godzinach pracy, czy w soboty lub niedziele. W trakcie zbierania podpisów na liście poparcia pomysłu w Budżecie Obywatelskim na rok 2025, mieszkańcy Kazury z uznaniem wypowiadali się o projekcie budowy tężni solankowej w pobliżu góry i obiecali wsparcie projektu podczas głosowania.

Inwestycja byłaby realizowana w ekskluzywny jak na warunki lokalizacji – w otoczeniu zieleni, w parku, w pobliżu Górki Kazurki i bliskim sąsiedztwie Lasu Kabackiego.

Tężnia „Mały Ciechocinek” jest wzorowana na innych już istniejących tężniach zarówno na Ursynowie, jak i w dalszej odległości. Ideałem byłoby wybudowanie obiektu, przypominającego chociaż trochę ten, jaki funkcjonuje w podwarszawskim Konstancinie.

Dlatego szacunkowy koszt realizacji tego projektu, skalkulowany wspólnie ze współautorem Panem Piotrem Ciarą, jest znacznie większy w porównaniu z już istniejącymi dwoma tężniami na Ursynowie. Pan Piotr Ciara ze Stowarzyszenia „Otwarty Ursynów” jest autorem drugiej już istniejącej tężni na Ursynowie w parku Lasek Brzozowy, w pobliżu stacji metra „Natolin”. Nasz projekt został starannie dopracowany w najmniejszych szczegółach, tak aby mógł z powodzeniem spełniać swoją pożyteczną rolę w długim okresie czasu.

I jeszcze kilka ważnych informacji dla wszystkich zainteresowanych korzystaniem z tężni solankowej. Tężnia solankowa, zwana również inhalatorem solankowym lub gradnią, jest konstrukcją drewnianą, pokrytą gałązkami tarniny. Solanka spływająca po gałązkach tarniny paruje, a w otoczeniu tężni powstaje leczniczy mikroklimat o niezwykłych właściwościach prozdrowotnych. Mikroklimat ten zawiera brom, magnez, jod, żelazo, potas i sód i może być wykorzystany do leczenia wielu schorzeń. Przebywanie w pobliżu tężni jest wskazane dla każdej grupy wiekowej, a szczególnie dla osób, u których stwierdzono niedobór mikroelementów, z problemami układu oddechowe-

go, zatok, cierpiących na alergię i choroby tarczycy oraz na nadciśnienie tętnicze.

Wykorzystywanie tężni w lecznictwie ma już swoją długą historię i sięga XIX wieku. Do największych i najstarszych tężni należą te w Ciechocinku.

Z inhalacji solankowych powinni również profilaktycznie korzystać mieszkańcy dużych miast, lektorzy i artyści wykorzystujący swój głos do celów zarobkowych, pałacy tytoń, rekonwalescenci po przebytych chorobach, pracujący w warunkach dużego zanieczyszczenia powietrza oraz dzieci.

Jeszcze tytułem uzupełnienia należy wymienić te grupy osób, dla których zażywanie inhalacji solankowych nie jest wskazane. Są to osoby po niedawno przebytych zawale serca, ze stwierdzoną niewydolnością naczyniową, z chorobami nowotworowymi, z podwyższoną temperaturą ciała, a także wykazujące nadwrażliwość na jony w solance.

Aby projekt tężni „Mały Ciechocinek” został wybrany do realizacji, my, autorzy pan Piotr Ciara oraz ja, niżej podpisani – potrzebujemy Waszego wsparcia w głosowaniu. W Internecie, na stronie Budżet Obywatelski Warszawa będą za kilka miesięcy podane informacje kiedy i jak głosować. Za każdy oddany Wasz głos na nasz projekt z góry bardzo dziękujemy.

Krzysztof Schnitzer



Otwarty Ursynów

Buspasy na Puławskiej

Z danych pozyskanych przez stowarzyszenie Projekt Ursynów wynika, że nie ma racjonalnego uzasadnienia dla dalszego utrzymywania zasady, że buspasy na ul. Puławskiej obowiązują 7 dni w tygodniu, przez całą dobę.

Do podnoszonych od kilku miesięcy przez stowarzyszenie Projekt Ursynów oraz mieszkańców argumentów za wprowadzeniem zmian w zakresie zasad funkcjonowania buspasów na ul. Puławskiej dołączył właśnie kolejny. We współpracy z naszym dzielnicznym radnym Maciejem Antosiukiem uzyskaliśmy w Zarządzie Transportu Miejskiego w Warszawie (pismo ZTM-OKP.054.214.2023.IKR) wyniki oficjalnych pomiarów przeprowadzonych w 2023 r., a dotyczących czasu przejazdu ul. Puławską (odcinek pomiędzy przystankami Dąbrówka i Al. Lotników) autobusów przed wdrożeniem buspasów i po rozpoczęciu ich funkcjonowania.

Okazuje się, że o ile w porannych godzinach szczytu dzięki wprowadzeniu buspasa skrócenie czasu przejazdu autobusów na wspomnianym wyżej odcinku wyniosło 4 min. 49 sek, o tyle poza szczytem ta różnica to zaledwie 38 sekund (ul. Puławska w kierunku centrum Warszawy). W drugim kierunku (ul. Puławska w kierunku Piaseczna) w godzinach popołudniowego szczytu w dni powszednie skrócenie czasu przejazdów autobusów wyniosło 1 min. 43 sek, poza szczytem jednak ta różnica to zaledwie 5 sek.!

Te statystyki potwierdzają to, co stowarzyszenie Projekt Ursynów, m. in. za pośrednictwem petycji do władz miasta (buspasulawka.pl), podnosi od wielu tygodni: brak jest zasadności funkcjonowania buspasów przez całą dobę 7 dni w tygodniu. Teraz, poza głosem mieszkańców,

decydenci dysponują urzędowymi pomiarami, które warto wziąć pod uwagę, formułując reguły funkcjonowania buspasów na ul. Puławskiej. Korzyści z funkcjonowania buspasów poza godzinami szczytu w dni powszednie są bez znaczenia. Tymczasem całodobowe wyłączenie jednego z trzech pasów ruchu dla innych kierujących oznacza, że wydłuża się dla nich czas podróży np. po większe zakupy.

Funkcjonowanie całodobowych buspasów na ul. Puławskiej można uznać za trwający już kilkanaście miesięcy eksperyment władz miasta. Teraz, gdy dysponuje się określonymi dokumentami, powinno się jednak wyciągnąć stosowne wnioski. Naszym zdaniem należy w tej sytuacji pogodzić interesy różnych uczestników ruchu drogowego, tj. pasażerów komunikacji publicznej oraz kierowców samochodów osobowych. W tym pierwszym przypadku naciski mieszkańców i stowarzyszenia Projekt Ursynów doprowadziły do tego, że ZTM zapowiedział zwiększenie liczby autobusów poruszających się buspasami w godzinach szczytu, aby efektywniej wykorzystywać to, że jeden pas ruchu w każdą stronę jest przeznaczony wyłącznie dla autobusów. W tym drugim przypadku, tj. zabiegania o usłyszenie głosów kierowców samochodów, my proponujemy ograniczenie funkcjonowania buspasów tylko do godzin szczytu w tygodniu.

**Dr Piotr Pieńkoż
Projekt Ursynów**



WÓJT GMINY LESZNOWOLA

05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

Lesznowola, 23.01.2024 r.

RUP.6721.1.3.2024(3)
ID 124576

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Łązy (teren pomiędzy: Al. Krakowską, ul. Gruntową, ul. Przyszłości)

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.) oraz art. 39 ust.1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lesznowola uchwały Nr 937/LXXI/2023 z dnia 20 grudnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Łązy (teren pomiędzy: Al. Krakowską, ul. Gruntową, ul. Przyszłości).

Jednocześnie zawiadamiam się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy (uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola przy ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu:

- 1) bezpośrednio w Kancelarii Urzędu Gminy Lesznowola, w godzinach pracy Urzędu;
- 2) pocztą tradycyjną na adres: Urząd Gminy Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola;
- 3) drogą elektroniczną przy pomocy poczty elektronicznej;
- 4) drogą elektroniczną przy pomocy elektronicznej skrzynki podawczej – opatrując dokumenty kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo profilem zaufanym.

Wnioski należy składać do Wójta Gminy Lesznowola, który jest właściwym organem do rozpatrzenia wniosków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 26 lutego 2024 r.

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) Administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70., email: rodo@lesznowola.pl. Dane kontaktowe: Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70., email: rodo@lesznowola.pl.
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust.1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) Podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.).
- 5) Odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tut. urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 87 z późn. zm.).
- 8) W granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania.
- 9) W granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) Podanie przez Państwa danych osobowych jest wymaganiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia procedury sporządzenia lub zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

WÓJT GMINY LESZNOWOLA

05-506 Lesznowola
ul. Gminna 60

Lesznowola, 22.01.2024 r.

RUP.6721.1.2.2024(3)
ID 123500

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Stara Iwiczna (obszar przy: ul. Nowej, ul. Słonecznej, ul. Mleczarskiej i północnej granicy obrębu Stara Iwiczna)

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.) oraz art. 39 ust.1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lesznowola uchwały Nr 936/LXXI/2023 z dnia 20 grudnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Stara Iwiczna (obszar przy: ul. Nowej, ul. Słonecznej, ul. Mleczarskiej i północnej granicy obrębu Stara Iwiczna)

Jednocześnie zawiadamiam się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy (uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola przy ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu:

- 1) bezpośrednio w Kancelarii Urzędu Gminy Lesznowola, w godzinach pracy Urzędu;
- 2) pocztą tradycyjną na adres: Urząd Gminy Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola;
- 3) drogą elektroniczną przy pomocy poczty elektronicznej;
- 4) drogą elektroniczną przy pomocy elektronicznej skrzynki podawczej – opatrując dokumenty kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo profilem zaufanym.

Wnioski należy składać do Wójta Gminy Lesznowola, który jest właściwym organem do rozpatrzenia wniosków, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu wnioskodawcy, przedmiotu wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 26 lutego 2024 r.

Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) Administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70., email: rodo@lesznowola.pl. Dane kontaktowe: Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax. (22) 757-92-70., email: rodo@lesznowola.pl.
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: inspektor@lesznowola.pl, adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust.1 lit c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) Podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.).
- 5) Odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tut. urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 87 z późn. zm.).
- 8) W granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania.
- 9) W granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) Podanie przez Państwa danych osobowych jest wymaganiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia procedury sporządzenia lub zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Wójta
Marcin Kania
Zastępca Wójta

Czat z prezydentem Warszawy

Przez kilkadziesiąt minut prezydent Rafał Trzaskowski odpowiadał na pytania mieszkanki i mieszkańców stolicy. To pierwsze w tym roku internetowe spotkanie prezydenta na temat bieżącego funkcjonowania miasta. Tym razem tematem przewodnim był transport publiczny. Uczestników interesowały głównie nowe trasy tramwajowe i plany rozwoju komunikacji miejskiej.

Żeby wziąć udział w internetowej dyskusji można było zadać pytanie prezydentowi w komentarzu pod postem na jego profilu FB zarówno przed, jak i w trakcie czatu.

W czasie czatu nie mogło zabraknąć tematu budowanych linii tramwajowych. – Kiedy zostanie ukończony remont linii tramwajowej na Kasprzaka? Kiedy jest planowane oddanie do użytku linii tramwajowej na Wilanów? – takie pytania powtarzały się najczęściej. – Jeśli chodzi o tramwaj na Kasprzaka, to prace zakończą się w pierwszym kwartale br. Ale jeśli pozwoli pogoda, tramwaje ruszą wcześniej. Natomiast co do trasy do Wilanowa – od połowy 2024 r. wykonawca będzie stopniowo udostępniał przebudowane ulice na Dolnym Mokotowie. Na przełomie czerwca i lipca br. ma zostać otwarta druga jezdnia ulic Spacerowej i Goworka. Na przełomie maja i czerwca nastąpi otwarcie drugiej jezdni na ul. Gagarina. Pod koniec pierwszej połowy roku na skrzyżowaniach z Witosa i z Wilanowska ruch drogowy będzie odbywał się już przez nowo zbudowane, gotowe trasy tramwajowe – wyjaśnił cierpliwie prezydent.

– Szanowny Panie Prezydencie! Przyjechałem do Warszawy na studia. Jestem pełen podziwu, jak sprawnie działa Metro Warszawskie. Chciałbym jednak zapytać, dlaczego rozwój metra, przynajmniej z zewnątrz, wygląda na bardzo powolny? – podzielił się z prezydentem i innymi internautami swoimi uwagami pan Piotr. Prezydent wyjaśnił, że obecnie trwa przetarg na projekty dla pierwszego etapu linii M3, zaś kwestia dalszej rozbudowy systemu metra, a tym samym linii M4, będzie dyskutowana na najbliższej sesji budżetowej.

– Typowa rodzina z dwójkiem dzieci, która mieszka w SCT, a posiada samochód nie spełniający wymogów do poruszania się po własnej dzielnicy co ma zrobić, aby mogła nadal prowadzić normalne życie? – zapytała jedna z mieszkanki. Prezydent szczegółowo wyjaśnił, że mieszkańcy Warszawy, w tym także Strefy mają dodatkowo 4 lata na dostosowanie się do wymogów SCT – dla nich Strefa zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2028 r.

Przybywa nowych szkół i przedszkoli

Mimo, że w polskiej edukacji zaszły w ostatnich latach zmiany, które powodowały wiele trudności, to w Warszawie przybyło 12 szkół i 26 przedszkoli. W planach są już otwarcia kolejnych placówek dla najmłodszych, także tych powstających w ramach warszawskiego programu żłobkowego.

– Ostatnie lata były niezwykle trudne dla polskiej edukacji. „Reforma” systemu oświaty, nieoparta żadnymi badaniami, poskutkowała wieloletnimi konsekwencjami. Ministerstwo Edukacji i Nauki podjęło również próby centralizacji systemu oświaty, ograniczenia autonomii szkół i głębokiej ideologizacji nauczania, które spotkały się z protestami nauczycieli. Do tego doszła pandemia i wojna w Ukrainie. Mimo tych trudności Warszawa stale inwestowała w edukację najmłodszych warszawianek i warszawiaków, bo to oni są naszą przyszłością i naszym obowiązkiem jest dbanie o ich rozwój. W efekcie w ostatnich czterech latach oddaliśmy do użytku warszawianek i warszawiaków 12 nowych szkół i 26 nowych przedszkoli – mówi Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

Nowe szkoły i zespoły szkolno-przedszkolne powstają zgodnie z ideą zrównoważonego rozwoju i poszanowania zasobów. Ponadto w ostatnim okresie rozbudowano, zmodernizowano i wyremontowano wiele spośród ponad 800 istniejących warszawskich obiektów oświatowych, co było ogromnym wyzwaniem, zwłaszcza w sytuacji

znacznego zmniejszenia dochodów budżetowych miasta.

Kilka kolejnych inwestycji jest w trakcie realizacji. Obecnie miasto buduje cztery szkoły i pięć przedszkoli. Na sfinansowanie inwestycji oświatowych w Wieloletniej Prognozie Finansowej tylko na najbliższe trzy lata zabezpieczono ponad 920 milionów złotych.

Nowe placówki edukacyjne w całym mieście

Na Bemowie na terenie osiedla Chrzanów trwa budowa zespołu szkolno-przedszkolnego za kwotę ponad 126 mln zł. Podobny kompleks powstaje także przy ul. Hennela w Ursusie, na który zabezpieczono ponad 100 mln zł. Również na Białołęce zaplanowano podobną inwestycję – już podpisano umowę na jego realizację.

W tym roku oddano do użytkowania zmodernizowaną i rozbudowaną szkołę podstawową przy ul. Podróżniczej na Białołęce za ponad 44 miliony złotych, natomiast w Wesołej trwa budowa nowoczesnego liceum ogólnokształcącego dla 600 uczniów za niemal 44 miliony złotych – zakończenie prac zaplanowano na I półrocze 2024 r.

Od tego roku warszawianki i warszawiancy mogą korzystać z nowych przedszkoli, m. in. przy ul. Rembrandta w dzielnicy Targówek. To jedno z najnowocześniejszych przedszkoli w Warszawie, do którego chodzi ponad 200 maluchów.

W roku 2023 zakończona została również budowa Pracowni Przewrotu Kopernikańskiego w ramach rozbudowy Centrum Nauki Kopernik. W budynku utworzone zostały cztery prze-



strzenie badawcze – laboratoria i pracownie wyposażone w specjalistyczny sprzęt, służące do wytwarzania produktów i rozwiązań edukacyjnych.

Miasto wciąż rozwija także warszawski program żłobkowy, dzięki któremu ponad 17 tys. najmłodszych warszawianek i warszawiaków ma zapewnioną bezpłatną opiekę do trzeciego roku życia. W przyszłym roku przybędzie kolejny tysiąc miejsc w nowych placówkach m.in. na Woli, Białołęce, Targówku i Ochocie.

Miliony na infrastrukturę

W latach 2019-2023 Warszawa przeznaczyła na inwestycje w obszarze oświaty ponad 1 miliard 775 milionów złotych oraz ponad 550 milionów złotych na remonty istniejących szkół i przedszkoli. Łącznie daje to ogromną kwotę – ponad 2,3 miliarda złotych.

– W kolejnym roku będziemy rozbudowywać sieć szkolną i przedszkolną zgodnie z demograficznym wzrostem zapotrze-

bowania. Zajmiemy się także dostosowaniem struktur szkolnictwa zawodowego do potrzeb warszawskiego rynku pracy z uwzględnieniem oferty dla dorosłych. Planujemy również utworzenie oddziałów specjalnych w szkołach podstawowych w miarę zwiększania się liczby dzieci z orzeczeniami – powiedziała Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m. st. Warszawy.

Istotnym zadaniem zaplanowanym na najbliższe lata są inwestycje w odnawialne źródła energii w budynkach oświatowych. Instalacja OZE w tym paneli fotowoltaicznych, pomp ciepła czy kolektorów pozwoli na ograniczenie kosztów działania placówek.

Obiekty oświatowe to także centra lokalne, które swoimi zasobami mogą wspierać lokalną społeczność. Realizowane i planowane inwestycje charakteryzują się otwartością, swobodną i intuicyjną komunikacją, wpisana w architekturę budynku i jej powiązania z przestrzenią zewnętrzną.

Rozmawiamy z Tomaszem Sieradzem, samorządowcem z Ursynowa

Ursynów będzie jak nowy!

KATARZYNA NOWIŃSKA: Początek roku to szczególnie interesujący okres na podsumowanie zarówno sukcesów jak i niepowodzeń, ale także planów na przyszłość w perspektywie krótko i długo terminowej. Jak to wygląda z punktu widzenia radnego Dzielnicy Ursynów i przewodniczącego największego klubu radnych w dzielnicy, klubu radnych Koalicji Obywatelskiej (Platforma Obywatelska/Nowoczesna) i jednocześnie przewodniczącego Komisji Mobilności, Transportu i Inwestycji Rady Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy.

TOMASZ SIERADZ: Rzeczywiście to szczególnie interesujący okres z kilku powodów. Po pierwsze, za nami wybory parlamentarne 15 października 2023 roku. Zwycięski dla koalicji demokratycznej – Koalicji 15 października. W tym miejscu pragnę raz jeszcze serdecznie podziękować ursynowiankom i ursynowianom za mobilizację. Jak pamiętamy frekwencja w wyborach do Sejmu i Senatu przekroczyła w Polsce 74%, a na Ursynowie była prawie 90%.

Przed nami wybory samorządowe. Już znamy ich terminy - 7 kwietnia i 21 kwietnia 2024 roku, oraz do Parlamentu Europejskiego 9 czerwca 2024 roku. W tej sytuacji mówienie o podsumowaniach i planach na przyszłość jest tym bardziej uzasadnione nie tylko z punktu widzenia moich planów osobistych, ale przede wszystkim formacji w Radzie Dzielnicy Ursynów.

Bardzo proszę czytelnikom Passy to przybliżyć.

Warto przypomnieć czytelnikom PASSY, że Dzielnica Ursynów m. st. Warszawy od ponad 9 lat kieruje reprezentujący w Zarządzie Dzielnicy Platformę Obywatelską Rzeczypospolitej Polskiej Robert Kempa. W skład Zarządu wchodzi przedstawiciel Platformy Obywatelskiej w osobach Roberta Kempy, Klaudiusza Ostrowskiego i Piotra Zalewskiego, a także reprezentujący Nowoczesną Jakub Berent (przedstawiciel Koalicji Obywatelskiej), a także reprezentujący Stowarzyszenie „Otwarty Ursynów” Paweł Lenarczyk (wcześniej Bartosz Dominiak).

Trzeba to podkreślać, bowiem dzięki dobrej współpracy koalicyjnej, kreatywności i zaangażowaniu całego Zarządu, a zwłaszcza burmistrza Roberta Kempy we współpracy z prezydentem m. st. Warszawy Rafałem Trzaskowskim, radnymi sejmikowymi, miejskimi i dzielnicowymi może być skutecznie realizowany nasz program wyborczy.

Wróćmy do podsumowania kończącej się kadencji i ostatniego 2023 roku. Co pana zdaniem było najważniejsze? Co się udało zrealizować i na co warto zwrócić uwagę?

Podsumowując krótko całą kadencję, a także ostatni rok, trzeba pamiętać, że mijająca kadencja była szczególna. Wojna w Ukrainie i pandemia koronawirusa w ciągu ostatnich lat spowodowały całkowite zmiany w naszych priorytetach i zachowaniach. W trakcie pandemii nastąpił wielki zryw całego społeczeństwa w tym ursynowian, którzy włączyli się w inicjowane przez organizacje społeczne i samorządy akcje pomocy dla uciekinierów wojennych z Ukrainy.

Pandemia i wojna w Ukrainie miała też wpływ na sposób realizacji wielu zadań inwestycyj-

nych. W tym okresie wiele postępowań przetargowych kończyło się unieważnieniem ze względu na brak ofert, wzrost cen i terminy realizacji.

Wracając zaś do naszego programu wyborczego z 2018 roku i najdłuższej jak dotąd kadencji samorządu terytorialnego (5,5 roku), muszę powiedzieć, że jestem bardzo zadowolony z tego co w znacznym stopniu udało się nam zrealizować.

Z dużych inwestycji warto przypomnieć wybudowanie i oddanie do użytku Szpitala Południowego (uruchomionego 13 lutego 2021 r.) z oddziałami specjalistycznymi: kardiologia, ginekologia, urologia, ortopedia, onkologia, gastrologia i anesteziologia, SOR-em oraz punktem pobrania. Od ubiegłego roku w Warszawskim Szpitalu Południowym zlokalizowany został również drugi dyżur ratowników z WSPR „Meditrans” w Warszawie. Zatem na Ursynowie dyżurują już dwa zespoły ratownicze w Szpitalu Południowym i na ul. Jastrzębowskiemu.

Warto podkreślić,

la szermiercza. Inwestycją nieplanowaną pierwotnie w budżecie roku 2023, a zrealizowaną za prawie 8 mln zł była termomodernizacja szkoły przy ul. Kopcińskiego.

W roku 2023 zakończyła się także rewitalizacja „wieloryba” w Parku im. Kozłowskiego pod Kopą Cwila. Miejsce to całkowicie zmieniło swój charakter ze wzglę-

Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego przy skrzyżowaniu ul. Stryjeńskich/Belgradzkiej. Centrum ma zapewnić całodobową opiekę i wsparcie dla osób z niepełnosprawnościami. Zgodnie z zapowiedziami, pierwsi podopieczni mają wprowadzić się do obiektu w połowie 2024 roku. Kolejne bardzo ważne zadanie dla naszych placówek oświatowych to 12 instalacji fotowoltaicznych m. in. na Przedszkolu Specjalnym nr 213 przy ul. Teliży czy szkole przy Dembowskiego. Cieszy również zakończenie prac projektowych MAL na Zielonym Ursynowie przy ul. Buszyckiej.

Park Linearny zajmie powierzchnię 12 ha. Wzdłuż ulicy Płaskowickiej zamiast pasa zieleni na długości około 2 km zasadzonych zostanie około tysiąca drzew, ponad 100 tysięcy krzewów, pnącza, byliny i trawy ozdobne. Przez całą długość parku ma przebiegać promienna z chodnikami dla pieszych i ścieżkami spacerowymi.



Tomasz Sieradz jest absolwentem Wydziału Elektrycznego Politechniki Warszawskiej. Ukończył również studia podyplomowe w zakresie Administracji na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, a także Akademię Menedżerską w zakresie Nowoczesnej Praktyki Zarządzania Firmą w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Od ponad 20 lat związany z samorządem Warszawy i Mazowsza, był burmistrzem Ursynowa (2002-2003), a także wiceprezydentem miasta (1999-2002).

ze na początku bieżącego roku szpital został wyróżniony i znalazł się w pierwszej dziesiątce w Rankingu Szpitali „Gdzie rodzic po ludzku”, organizowanym przez Fundację Rodzic po Ludzku. W tym miejscu chciałbym podziękować i pogratulować prezesowi Szpitala Panu Arturowi Krawczykowi.

W ramach programu „Warszawa dla uczniów” zakończyliśmy budowę zespołu szkolno-przedszkolnego przy ul. J. Zaruby na Kabatach. To bardzo nowoczesny i przyjazny dla uczniów i przedszkolaków obiekt. Placówka w znaczący sposób odciążała dwie inne ursynowskie podstawówki, a mianowicie na Wilczym Dole i przy Lokajskiego. Co warto podkreślić, praktycznie wszystkie ursynowskie szkoły zostały już zmodernizowane.

W dziedzinie kultury Ursynów wzbogacił się o Ursynowskie Centrum Kultury „Alternatywa”. To drugi po DOK przy ul. Kajkowej obiekt w którym mieszkańcy Ursynowa korzystają z bardzo bogatej oferty kulturalnej. Poza koncertami, filmami i wystawami w obiekcie mają miejsce bardzo ciekawe zajęcia dla dzieci i młodzieży, a także dorosłych i naszych seniorów.

W minionym roku 2023 zakończona została modernizacja wspomnianej szkoły podstawowej przy ul. Lokajskiego. Co więcej, pod tym samym adresem została również wybudowana ha-

du na ożywienie wieloryba, niecki i fontanny, nowe nasadzenia i urządzenia małej architektury.

Z innych ciekawych przedsięwzięć zwróciłbym uwagę na „podzielnice” czyli miejsca dzielenia się z innymi (potrzebującymi) praktycznie wszystkim czy Miejsca Aktywności Lokalnej na Ursynowie. W dniu 13 października 2023 roku został uruchomiony trzeci tego typu obiekt na Ursynowie w szkole przy ul. Lokajskiego 3. MAL „Lokajskiego” dołączył do sieci ponad 100 warszawskich Miejsc Aktywności Lokalnej, w których można za darmo wziąć udział w zajęciach, warsztatach i sąsiedzkich wydarzeniach.

Która z zaplanowanych na ten rok na Ursynowie inwestycji jest pana zdaniem największym wyzwaniem i dlaczego?

Bez wątpienia największym wyzwaniem na ten rok i lata kolejne będzie budowa parku linearnego nad Południową Obwodnicą Warszawy. Prace rozpoczęły się w 2023 roku od podpisania kontraktu. Zadanie to będzie największą samorządową inwestycją na terenie Ursynowa od co najmniej kilkunastu lat. Cała inwestycja obejmuje teren wzdłuż ul. F. Płaskowickiej, na odcinku od ul. Pileckiego do ul. Nowoursynowskiej. Inwestycję podzielono na sześć odcinków, które będą realizowane etapami.

Mniejszy, ale bardzo ważnym zadaniem będzie budowa

roku. Z nowej zieleni na tym terenie mieszkańcy będą mogli skorzystać rok później. Dalsze etapy – odcinek nr 4, 5 i 6 – będą oddawane kolejno latem 2025 r., jesienią 2025 r. i w I kwartale 2026 r. Budowa odcinka nr 1 stanowi opcję dodatkową w ramach umowy. Za realizację inwestycji opowiada firma Palmett, która wykonała również projekt parku.

W listopadzie ubiegłego roku otwarte zostało pierwsze Miejsce Aktywności Lokalnej (MAL) na „Wysokim Ursynowie”. Jakie zajęcia oferuje to miejsce i jak wygląda jego wyposażenie?

Co do zajęć, to przede wszystkim są tam realizowane zajęcia dla dzieci, domowe przedszkole, spotkania otwarte dla sąsiadów, grupy wsparcia dla osób z różnymi problemami np. ADHD, spotkania seniorów, gry planszowe, a także zajęcia fitness dla pań.

Na początku marca ubiegłego roku Spółka Multikino sprzedała działkę z Multikinem Ursynów na rogu alei Komisji Edukacji Narodowej i ulicy Indiry Gandhi Spółce GH Development 11. Jak obecnie wygląda sytuacja z pozwoleniem na rozbiórkę Multikina Ursynów i czy wiadomo już, co powstanie w tym miejscu?

Muszę przyznać, że na tym etapie nie mam wiedzy na ten temat. O ile wiem, pozwolenie na rozbiórkę nie zostało jeszcze wydane. Ufam, że władze Ursynowa w tym radni, będą tymi, którzy o zamiarach i koncepcji zabudowy tego terenu zostaną poinformowani na możliwie wczesnym etapie. Ufam również, że uda się znaleźć przestrzeń do dyskusji na temat ewentualnych funkcji, które w tym obiekcie będą mogły być realizowane dla mieszkańców. Tym niemniej trzeba pamiętać, że prywatny podmiot, jakim jest Multikino, sprzedał obiekt innemu prywatnemu podmiotowi.

18 grudnia 2023 r. odbyła się z kolei licytacja działki położonej na tyłach Multikina Ursynów przy ul. Cynamonowej, czyli terenu po tzw. Ursynowskim Fortepianie – niedokończony inwestycji handlowej z lat 90. Kto jest nabywcą i czy wiadomo już co powstanie na tej działce?

Moja wiedza na ten temat sprowadza się do informacji powszechnie znanych opinii publicznej. Teren po Ursynowskim Fortepianie, niedoszłym centrum kupieckim, które miało powstać przy ulicy Cynamonowej, został wystawiony na sprzedaż przez miasto. Działka okazała się najdroższą w Warszawie. Została wystawiona za 40 mln złotych (cena wywoławcza) i została przebita dwukrotnie. Nabywcą jest spółka Munja B14. Jej prezesem jest Danilo Djurović, partner biznesowy piłkarza Roberta Lewandowskiego. Tak w każdym razie donosiły media. Munja zafieroowała za działkę przy Cynamonowej 82,2 mln zł. Niestety nie wiem, jakie są plany inwestora w stosunku do tej działki.

W pomieszczeniach Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Dembowskiego rozpoczęły się prace, których celem jest powstanie FabLab Ursynów – miejsce dla kreatywnych mieszkańców. Proszę powiedzieć, jak będzie wyglądało to miejsce i kiedy możemy spodziewać się jego oddania do użytku?

Pod koniec 2024 roku mieszkańcy Ursynowa zyskają nową przestrzeń dla kreatywnych, w której dostępne będą m. in. zaawansowane technologie i wsparcie trenerów. Tak, FabLab powstanie w pomieszczeniach LXX Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Dembowskiego. Umowa została podpisana na adaptację pomieszczeń LXX LO dla potrzeb FabLab wraz z modernizacją instalacji elektrycznej budynku. Kosz realizacji szacujemy na kwotę 4,5 mln zł. Termin wykonania umowy to 17 listopada 2024 roku.

Ursynowski FabLab składać się będzie ze stolarni, pracowni laserowych ploterów tnących, pracowni elektronicznej z lutownicami, oscyloskopami czy mikroskopami, pracowni krawieckiej z wydzieloną przymierzalnią. Poza tym jedna z pracowni będzie umożliwiała druk w technologii 3D, a w modelarni będzie można znaleźć wielofunkcyjne narzędzia rotacyjne, piaskarkę czy myjkę ultradźwiękową. Nie zabraknie także pracowni audiowizualnej, połączonej ze studiem, sal warsztatowych, pracowni sitodruku czy miejsca spotkań dla mieszkańców. W sumie przewidziano 9 pracowni na powierzchni ok. 560 m kwadratowych.

Idea FabLabów to pracownice i przestrzeń, które mają sprzyjać popularyzacji nowych technologii, ale też realizacji projektów i pomysłów. FabLaby realizują międzynarodową misję, wpisując się w globalną sieć lokalnych laboratoriów. Według pomysłodawcy FabLabów, Neila Gershenfelda, każdy może stworzyć niemal wszystko. FabLab będzie służył uczniom liceum oraz wszystkim mieszkańcom. Wstęp będzie bezpłatny. W Warszawie działa już kilka FabLabów. W tym m. in. FabLab Powered by Orange w Centrum Kreatywności Targowa. To on był bardzo ważnym punktem odniesienia w projektowaniu ursynowskiej przestrzeni

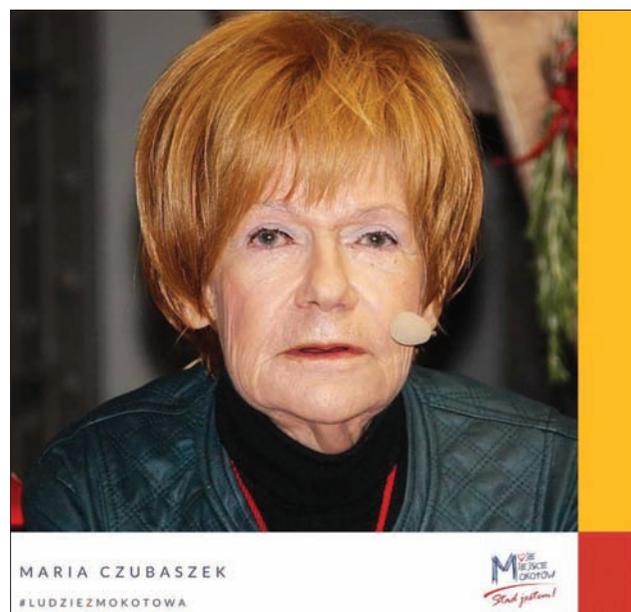
Jeszcze do 25 stycznia mieszkańcy Warszawy mogą zgłaszać swoje pomysły, na co przeznaczyć pieniądze z budżetu stolicy w ramach 11. edycji Budżetu Obywatelskiego...

Ze swej strony serdecznie zachęcam do składania projektów w 11. edycji programu. Dzięki pomysłom mieszkańców udało się zmodernizować wiele miejsc oraz uruchomić wiele przedsięwzięć społeczno-edukacyjnych-kulturalnych tak ważnych dla komfortu naszego codziennego życia.

Czy wie Pan ile dotąd wpłynęło projektów na Ursynowie?

Cierpliwie musimy poczekać do 25 stycznia. Natomiast za dzięki mieszkańcom zaangażowanym w składanie projektów za ich pomysłowość i inspirowanie ursynowskiego samorządu do kolejnych działań. Przykładem przykładowo, że idea miejsca takiego jak „Przynies-Wynies-Porozmawiaj” przy ul. Malinowskiego to pomysł z budżetu obywatelskiego, bodajże z edycji 2021. Wówczas dzielnica nie miała lokalu na takie miejsce, ale po rozmowach z SMB „Imielin” zarządowi dzielnicy udało się doprowadzić do otwarcia takiego miejsca w październiku 2023 roku. Co więcej prowadzi je świetna grupa zaangażowanych entuzjastów!

Bardzo dziękuję za rozmowę.



MARIA CZUBASZEK
#LUDZIEZMOKOTOWA

Kartka z kalendarza

Satyryczka Maria Czubaszek i jej mąż jazzman Wojciech Karolak przez pewien czas mieli gosposię, Hortensję. Powoli role zaczęły się jednak odwracać: kobieta zapraszała na Starościeńską własnych gości, prosząc właścicieli mieszkania, by skakali wokół niej i udawali, że to oni u niej pracują. Artystyczne małżeństwo znajdowało w tej maskaradzie pewną frajdę, więc długo nie protestowało. Gosposia straciła jednak posadę w trybie natychmiastowym, kiedy źle potraktowała czworonoga Marii Czubaszek.

Fot. Grzegorz Gołębiowski

#Kulturalnie

Dzielnica Mokotów zaprasza na...

Koncert Świąteczny

Rafał Miastowski Burmistrz Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy oraz o. Tomasz Maria Włoch Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej oo. Barnabitów pw. św. Antoniego Marii Zaccarii zapraszają na koncert świąteczny w wykonaniu Olgi Bończyk i zespołu muzyków.

27 stycznia (sobota) 2024 r., godz. 19.00
ul. Sobieskiego 15 w Warszawie

Wstęp wolny!

MUZYCZY:

Piotr Wrombel – fortepian

Andrzej Świąś – kontrabas

Michał Bocek – perkusja

Podczas koncertu Olga Bończyk będzie także czytać wiersze bożonarodzeniowe E. Brylla, W. Młynarskiego, W. Kejne, M. Czapińskiej. Zapraszamy!

Koncert kolęd chóru „Medicantus”

Burmistrz Dzielnicy Mokotów Rafał Miastowski oraz o. Gerard Kołatek OFM Proboszcz Parafii Matki Bożej Anielskiej zapraszają na Koncert Kolęd.

W wydarzeniu wystąpią:

- Chór „MEDICANTUS” Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie

- Orkiestra Stowarzyszenia „Muzyka i Medycyna”

- Agnieszka Bitner-Fiałkowska sopran / Marta Gajadur sopran

- Monika Orlińska sopran / Krzysztof Moczarski tenor

- Filip Shahnazaryan sopran dziecięcy

- Beata Herman dyrygent

28 stycznia (niedziela) 2024 r. godz. 19.30 Kościół OO. Franciszkanów ul. Modzelewskiego 98a w Warszawie. Zapraszamy!

Multimedialny Międzynarodowy Przegląd Małych Form Parateatralnych

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w XIV Multimedialnym Międzynarodowym Przeglądzie Małych Form Parateatralnych „SMYKOLANDIA - WARSZAWA – MOKOTÓW 2024” Uczestnicy:

1. Uczestnikami Przeglądu mogą być dzieci w wieku 4-6 lat uczęszczające do przedszkola będącego placówką delegującą.

2. Liczebność grupy biorącej udział w pokazie konkursowym nie może przekroczyć 25 osób.

Prezentacje konkursowe:

1. Prezentacja może odbywać się w języku polskim, ojczystym dziecka lub angielskim.

2. W przypadku prezentacji przez grupę spoza Polski spektaklu w języku polskim, poprawność wymowy i akcent nie będą wpływać na wysokość oceny.

3. Tematyka inscenizacji jest dowolna (oprócz uroczystości okazjonalnych, świątecznych).

4. Łączny czas prezentacji konkursowej nie może być krótszy niż 6 minut i nie może przekroczyć 20 minut.

Termin przesyłania zgłoszenia upływa dnia 12.02.2024 r.

Gala finałowa Przeglądu odbędzie się dnia 19.04.2024 r. o godz. 14:00 w jednym z najnowocześniejszych Domów Kultury „KADR”, ul. Rzymowskiego 32 w Warszawie w Dzielnicy Mokotów. Finaliści będą mieli możliwość wystąpienia na pełnowymiarowej scenie przed liczącą ponad 200 osób widownią.

Udział w przedsięwzięciu może być wspianą przygodą, zabawą w teatr, ubarwiony kolorowymi strojami i muzyką. Stanowi też zachętę do poszukiwań oryginalnych wypowiedzi scenicznych, odkrycia talentów, uzdolnień i zainteresowań dzieci, nauczycieli, twórców prezentacji. Niech udział w naszym Przeglądzie da Wam chwile radości i satysfakcji z Waszej niezwykle odpowiedzialnej pracy.

Szkoła specjalna w budynku przejętym od Rosji

Szkoła specjalna – to plan miasta na budynek przy ul. Kieleckiej 45 przejęty od Federacji Rosyjskiej. Wojewoda mazowiecki zgodził się na przekazanie obiektu na rzecz stolicy.

– Wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski przełamał niemoc swojego poprzednika, który pomimo dysponowania kompletem dokumentów wymaganych prawem od niemal roku wyszukiwał kolejne powody odmowy przekazania Kieleckiej 45 na potrzeby warszawskich uczennic i uczniów. To świetna wiadomość dla Warszawy i zapowiedź lepszych czasów dla samorządu. Już wkrótce otworzymy tu szkołę specjalną – mówił prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski.

Budynek przy ul. Kieleckiej 45 liczy 7410,51 m kw. Choć został przejęty przez miasto, stanowi obecnie własność Skarbu Państwa. By można było trwale zmienić jego przeznaczenie i przeprowadzić niezbędne prace adaptacyjne, konieczne było przekazanie go miastu na własność – do czego niezbędna była zgoda wojewody mazowieckiego.

– Wojewoda dysponuje ustawowymi możliwościami przekazania nieruchomości będących w zasobach Skarbu Państwa na potrzeby realizacji celów publicznych, a takim jest niewątpliwie prowadzenie szkoły publicznej. Dlatego po rozpatrzeniu wniosku Prezydenta m.st. Warszawy podjąłem stosowną decyzję – powiedział wojewoda Mariusz Frankowski.

Plan wspiera także Rada m. st. Warszawy, co potwierdziła obecna na konferencji przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzeni Ewa Janczar. – Dzisiaj rozpoczyna się proces przekazania tego miejsca naszym warszawskim uczennicom i uczniom. Nie ma żadnych przeszkód przesłanych na tym terenie, od 2010 roku obowiązuje miejscowy plan i zawsze to miejsce było przeznaczone pod usługi oświatowe. W imieniu Rady m. st. Warszawy jesteśmy gotowi do



jak najszybszego przyjęcia uchwały do utworzenia na tym terenie szkoły.

Szkoła specjalna na Kieleckiej

Zgodnie z planami ratusza, budynek przy ul. Kieleckiej zostanie przeznaczony na szkołę dla uczniów ze specjalnymi potrzebami.

– Warszawa ma rozbudowaną sieć szkół i placówek specjalnych dla dzieci i młodzieży z różnymi niepełnosprawnościami – łącznie 84 jednostki. Miejskie szkoły specjalne mają specjalistyczną ofertę kształcenia oraz zapewniają wysoko wykwalifikowaną kadre oraz specjalne wyposażenie i pomoce dydaktyczne. Co ważne, potrzeby w zakresie kształcenia specjalnego są ogromne. Obserwujemy lawinowy wzrost liczby dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego. Według wstępnych szacunków Biura Edukacji, w placówce przy ul. Kieleckiej będzie można zapewnić ok. 150 – 200 miejsc dla uczniów – poinformowała Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m. st. Warszawy odpowiedzialna m.in. za miejską oświatę.

Wiceprezydentka podkreśliła jednak, że placówka wyma-

ga przeprowadzenia remontu in. łazienek, sali gimnastycznej oraz częściowej adaptacji do potrzeb uczniów z niepełnosprawnościami np.: montażu windy, podjazdów, zapewnienia dostępności pomieszczeń – toalet czy stołówek oraz przygotowania sal lekcyjnych i gabinetów specjalistycznych. Budynek dysponuje zapleczem do aktywności fizycznej i rekreacji oraz rehabilitacji. W placówce znajdują się dwie sale gimnastyczne, sala z przeznaczeniem na siłownię, sala z przeznaczeniem na usprawnianie ruchowe oraz terapię integracji sensorycznej, dwa zewnętrzne boiska oraz ogrodzony teren zewnętrzny.

Dużą zaletą placówki przy ul. Kieleckiej jest centralna lokalizacja (Stary Mokotów) oraz dobry dojazd środkami transportu publicznego. Przy szkole znajduje się również parking, który umożliwia wjazd na teren pojazdom dowożącym uczniów z niepełnosprawnościami.

Harmonogram zakłada zakończenie niezbędnych prac remontowych do końca 2024 roku, co umożliwiłoby uruchomienie placówki w 2 semestrze roku szkolnego 2024/2025.

Długa historia przejęcia

Kielecka 45 do niedawna była zajmowana przez Federację Rosyjską – pierwotnie na mocy porozumień międzynarodowych, przewidujących wykorzystanie tego obiektu na cele dyplomatyczne. Od wielu lat nie pełnił jednak takiej funkcji i dlatego Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał Federacji Rosyjskiej zwrot bezprawnie zajmowanej nieruchomości. Strona rosyjska nie zdecydowała się jednak na dobrowolne wydanie budynku. Warszawa – we współpracy z

Ministerstwem Spraw Zagranicznych oraz Prokuraturą Generalną – doprowadziła więc do komorniczego przejęcia nieruchomości. Dodatkowo Federacja Rosyjska została zobowiązana do zapłaty należności w wysokości 20,5 mln zł oraz odsetek za bezumowne korzystanie z Kieleckiej 45.

Egzekucja komornicza została przeprowadzona 29 kwietnia 2023 r. Warszawa natychmiast zwróciła się do wojewody mazowieckiego o przekazanie obiektu samorządowi na cele edukacyjne. – Dostarczyliśmy wszystkie niezbędne dokumenty, w tym pełną inwentaryzację budynku oraz operat szacunkowy. Ze strony byłego już wojewody napotykalismy jednak opór. Pan wojewoda wołał m. in. czepiać się literówek w operacie szacunkowym niż pozwolić warszawskim uczennicom i uczniom korzystać z tej szkoły. Dzięki otwartej postawie nowego wojewody możemy wreszcie ruszyć z przebudową – dodał prezydent Trzaskowski.

Budynki zajmowane przez Federację Rosyjską

Pierwszym z budynków odzyskanych przez Warszawę od Federacji Rosyjskiej było „Szpiegowo”, znajdujące się przy ul. Sobieskiego 100. Jego komornicze przejęcie nastąpiło 11 kwietnia 2022 r. Od tego czasu trwało czasochłonne badanie stanu technicznego budynku. Władze Warszawy przygotowały też koncepcję zagospodarowania kompleksu budynków oraz przylegającego terenu. Podczas konferencji prasowej prezydent Rafał Trzaskowski zapowiedział rozmowy z wojewodą mazowieckim na temat przyszłości „Szpiegowo” i warunków jego przekazania miastu. **JL**



Ostatnia szansa na dotację na odnawialne źródła energii

Tylko do końca stycznia mieszkańcy stolicy mogą składać wnioski o dotację na montaż instalacji OZE. Można liczyć nawet na 40 tys. zł wsparcia.

Tylko w ciągu ostatnich 5 lat miasto udzieliło warszawiankom i warszawiakom ponad 4 tys. dotacji na montaż instalacji odnawialnych źródeł energii. W tym roku z takiego rozwiązania skorzystać mogą kolejni mieszkańcy. Warunkiem jest złożenie wniosku najpóźniej do 31 stycznia br.

O dofinansowanie mogą ubiegać się m.in. osoby fizyczne, przedsiębiorcy, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe czy fundacje. Wsparcie może zostać przyznane na montaż pomp ciepła, kolektorów słonecznych, paneli fotowoltaicznych lub turbin wiatrowych. Maksymalna wysokość dotacji waha się od

15 do nawet 40 tys. zł i jest zależna od wyboru konkretnego rozwiązania.

Co ważne, nieruchomość dla której ma być przyznane dofinansowanie, nie może być ogrzewana kopciuchem. Trzeba też pamiętać, że rozpoczęcie inwestycji nie może nastąpić przed zawarciem umowy o udzielenie dotacji.

Jak złożyć wniosek?

Wnioski o dotację można pobrać ze strony eko.um.warszawa.pl, gdzie znajdują się również wszystkie informacje na temat dofinansowania. Uzupełnione dokumenty mieszkańcy mogą złożyć w Wydziale Obsługi Mieszkańców dowołnego Urzędu Dzielnicy lub przesłać pocztą do Biura Ochrony Powietrza i Polityki Klimatycznej na adres: Aleje Jerozolimskie 44, 00-024 Warszawa.

Za datę złożenia wniosku uznaje się datę wpływu wniosku do Urzędu m.st. Warszawy.

Pozostałe dotacje

Nadal trwa również nabór wniosków na miejskie dotacje dla: likwidacji azbestu, podłączenia nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacyjnej oraz

na tzw. małą retencję. Dla tych inwestycji termin składania dokumentów mija z końcem marca br.

Natomiast przez cały rok przyjmowane są wnioski o dofinansowanie dla likwidacji kopciuchów. Mieszkańcy mogą liczyć na wsparcie w wysokości nawet do 70 proc.



Alfabet po warszawsku – miniony rok od A do Z



Co się zmieniło w stolicy w 2023 roku? Jakie projekty były najważniejsze i które warto kontynuować w kolejnych latach? Miejski alfabet rozpoczynają autobusy, a kończy zieleni.

Autobusy wygodne i zeroemisyjne. 12 elektrycznych solarisów zakupiła Warszawa tuż przed świętami. To 18-metrowe pojazdy, zabierają po 120 pasażerów. Po stołecznych ulicach będą jeździły już 174 autobusy zeroemisyjne.

Bieg Niepodległości rekordem Polski. 13 tys. osób ukończyło ubiegłoroczny Bieg Niepodległości rozgrywany 11 listopada na dystansie 10 km. Była to największa ubiegłoroczna impreza biegowa w Polsce. W 7 biegach organizowanych przez Aktywną Warszawę wystartowało w ubiegłym roku ponad 26 tys. osób wystartowało.

Centrum Nauki Kopernik się nie zatrzymuje. W zeszłym roku w ramach Centrum Nauki Kopernik, zaczęła działać Pracownia Przewrotu Kopernikańskiego. To interdyscyplinarne centrum badawczo-rozwojowe, w którym badane są procesy uczenia się i tworzone nowoczesne narzędzia edukacyjne.

Dom opieki medycznej dla seniorów. Przy ul. Mehoffera na Białołęce powstał nowy dom opieki medycznej, który zapewni całodobową opiekę medyczną niemal 200 pacjentów w podeszłym wieku. Koszt inwestycji wyniósł blisko 52 mln zł.

Elektroodpady do selekcji. Na Woli i Bieloniach miasto uruchomi-

ło nowe Punkty Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK-i). Można w nich zostawić m. in. zużyty sprzęt elektroniczny, stare opony, meble czy tekstylia. Miasto organizowało też akcje zbiórki elektroodpadów, w których udało się zebrać łącznie 17 ton elektrośmieci. W miejskiej przestrzeni stanęło 129 pojemników na drobne elektroodpady.

Fotowoltaika na dachu. Warszawa stawia na fotowoltaikę. Do końca 2030 r. budynki należące do Urzędu Miasta i miejskich jednostek mają zostać wyposażone w panele fotowoltaiczne. W ramach miejskiego programu „Panele fotowoltaiczne na dachach budynków miejskich”, w 2023 roku Warszawa przyznała blisko 35 mln zł na 77 instalacji o łącznej mocy 4376 kWp (ok. 4303 MWh planowanej produkcji energii elektrycznej). W zeszłym roku udało się zrealizować 19 instalacji. Obecnie już 201 budynków miejskich ma takie instalacje.

Gabinet prezydenta stolicy do zwiedzania. „Regały z książkami od podłogi do sufitu, biurko do podpisywania dokumentów, stół, przy którym prezydent Warszawy przyjmuje gości – miejsce, gdzie dzieje się historia”. Tak miasto zachęcało do zwiedzania gabinetu prezydenta Rafała Trzaskowskiego podczas majowej nocy muzeów. I przez całą noc w ratuszu stała długa kolejka. W tym roku w Noc Muzeów otworzyło się aż 270 placówek. Komunikacja miejska kursowała do 2:30 w nocy ze zwiększoną częstotliwością, żeby tysiące zwiedzających mogły wrócić do domu.

Hackathon na Ursynowie. Warszawa regularnie organizuje hackathony – konkursy dla młodych programistów na stworzenie przydatnych mieszkańcom aplikacji. Specjalna kategoria dotyczy aplikacji wykorzystujących otwarte dane udostępniane przez miasto. Tegoroczna edycja odbyła się na Ursynowie pod hasłem „Data for city”. W „miejskiej” kategorii wyróżniono trzy zespoły: Edziki, Sticky Piston Studios i Cherrystone. Łączna pula nagród w konkursie wyniosła 30 tys. zł.

In vitro w Warszawie. Od początku miejskiego programu in vitro przyszło na świat ponad 2,1 tys. maluchów. W ubiegłym roku urodziło się ponad 460 dzieci.

Jadłodzielnie. Co zrobić, żeby nadmiar jedzenia nie zmarnował się w lodówce? Można je zanieść do jadłodzielni. W Warszawie obecnie działają 42 jadłodzielnie. Lista jest stale aktualizowana na stronie jadłodzielni. By ograniczyć marnotrawstwo miasto prowadzi kampanię edukacyjną „myślę~ nie marnuję”.

Koncert Kory. Coroczne powitanie lata podczas „Wianków nad Wisłą” zwińczył w tym roku koncert „KORA. Przyszłam na świat po to”, w którym różni artyści wykonywali piosenki Kory. Impreze transmitował TVN. Władze miasta zapowiadają, że impreza zamieni się w nadwiślański festiwal, a koncert główny będzie poświęcony co roku innemu artyście.

Leśniczówka jak z bajki. Zabytkowa kabacka leśniczówka przy ul. Ry-

dzowej 1a zmieniła się w przestrzeń warsztatowo-kreatywną Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej. W grudniu przeprowadzono tam pierwsze zajęcia dla uczniów i przedszkolaków. Podczas trwającego półtora roku remontu udało się ocalić część oryginalnej konstrukcji, układ pomieszczeń oraz ich wyposażenie, takie jak: drzwi z kutymi zawiasami, klamkami i oryginalnymi mechanizmami, okna, piec grzewczy i piec kuchenny. Do dawnej świetności wróciła także XIX-wieczna drewniana podłoga, która nadaje wnętrzu wyjątkowości.

Łazienkowską jak nową. 31 października – 4 miesiące przed terminem – drogowcy otworzyli nowe wiadukty Trasy Łazienkowskiej. Mają ok. 400 m długości, zastąpiły one stare obiekty z 1974 r., które wymagały gruntownej modernizacji. Rozbiórka północnego wiaduktu ruszyła w styczniu 2022 r., po 11 miesiącach wiadukt był gotowy, a ekipy budowlane wzięły się za południową estakadę. Przy okazji remontu powstały też zupełnie nowe ciągi pieszo-rowerowe wzdłuż trasy.

Most pieszo-rowerowy spał Pragę z Powiślem. Sformułowanie „spacer nad Wisłą” jeszcze w tym roku nabierze w Warszawie nowego znaczenia. Rejon ulicy Okrzei i na Pradze i Karowej na Powiślu łączy już konstrukcja mostu pieszo-rowerowego. Ma 452 m długości, na środku jest rozszerzony, by spacerowicze mogli się zatrzymać i spokojnie popatrzeć na rzekę. Piesi spacerem pokonają przeprawę w ciągu 6 minut, rowe-

rzyści przejadą ją w 2 minuty. Po otwarciu zrewitalizowanej ul. Okrzei wraz z ul. Ząbkowską, może stać się nową osią – praską odnogą Traktu Królewskiego.

Nowe Centrum Warszawy. Budynek Muzeum Sztuki Nowoczesnej już stoi, na jesieni odbędzie się tam inauguracyjna wystawa, na której będzie można obejrzeć m. in. prace Aliny Szapocznikow, Magdaleny Abakanowicz i Edwarda Dwurnika. Od czerwca budowlanci pracują na Placu Centralnym, będzie na nim niska sadzawka, pojawiły się już pierwsze drzewa. Marszałkowska też się zieleni, powstały nowe drogi dla rowerów i naziemne przejścia dla pieszych. Front robót przeniósł się na Chmielną. Jak zapowiada prezydent stolicy Rafał Trzaskowski Nowe Centrum Warszawy ma być „eleganckie, spójne, a przy tym przyjazne, bezpieczne, zielone i pełne życia”.

Otwarła boiska dla mieszkańców. Miasto stara się udostępniać boiska szkolne po zakończeniu lekcji aktywnym mieszkańcom. Miejska strona prezentuje boiska szkolne otwarte dla mieszkańców. Można je wyszukiwać wg dzielnic albo po adresie. Można też szukać obiektu konkretnego typu – oprócz standardowych boisk do piłki nożnej czy koszykówki można wyszukiwać np. siłownię zewnętrzne, skateparki, stoły ping-pongowe albo boiska do badmintona.

Parki nie do poznania. Miasto zakończyło zamkrojonę na olbrzymią skalę modernizację parku Pole Mokotowskie i parku Akcji „Burza” (pod Kopcem Powstania Warszawskiego). W pierwszym zachwy budzi odbetonowana niecka stawu z drewnianymi podestami, w drugim ścieżki prowadzące na platformę widokową na szczycie kopca. Mieszkańcy Ursynowa otrzymali pod Górka Kazurką park imienia Cichociemnych Spadochroniarzy AK. Miasto rozpoczęło też prace przy budowie parku linearnego Suwak na Służewcu.

Rowerowy maj, rekordowy maj. Zeszłoroczna edycja kampanii Rowerowy Maj w Warszawie była rekordowa. 100 tys. dzieci z 441 warszawskich szkół i przedszkoli dojeżdżało w maju na rowerach. Dostawały naklejki i uczyły się zdrowych nawyków komunikacyjnych. Przejazdów było łącznie 2,2 mln, co daje przynajmniej 1,1 mln km – tak jakby dojechać rowerkiem na księżyc,

z powrotem na Ziemię i jeszcze raz na księżyc! A parkingi rowerowe pod szkołami i przedszkolami pękały w szwach – i to długo po zakończeniu akcji. Szczegóły kampanii, zasady i relacje z poprzednich lat znajdują się na stronie Rowerowego Maja.

Szpital na nowo. W dzień Matki, zainaugurowała działalność Warszawski Instytut Zdrowia Kobiet. Placówka przy ul. Inflanckiej, zapewni kompleksową opiekę ginekologiczną warszawiankom w każdym wieku – od juniorki do seniorki. Ratusz zainwestował też 33 mln zł w potężny remont w Szpitalu Wolskim oraz 200 mln w budowę i wyposażenie nowego skrzydła Szpitala Bielańskiego.

Tramwaj do Wilanowa nie tylko. Na początku roku 2023 budowlanci zaczęli prace na Puławskiej. Dziś ulica jest przejezdna, otwarto też sąsiednią Spacerową. Przybywa torów. Cała trasa będzie liczyła 8 km i skróci dojazd z Miasteczka Wilanów do centrum do 25 minut. Tramwaje mają tam pojechać z rozpoczęciem roku szkolnego 2024/2025. Wcześniej, wiosną 2024 tramwaje pojadą odnogą przez Gagarina do Czerniakowskiej, a za rok – odnogą na Stegny.

Uczniowski rzecznik świętuje rocznicę. Miał pierwszy rok pracy Warszawskiego Rzecznika Praw Uczniowskich – Damiana Jaworka. W tym czasie około 3 tysięcy uczniów wzięło udział w spotkaniach i debatach, które odbyły się w ponad 70 szkołach.

Wodny recykling. W lecie Zakład Oczyszczania Miasta przeprowadził kolejną akcję recyklingu wody z miejskich pływalni. Wode, spuszczaną z basenów podczas wakacyjnych przerw technicznych, wykorzystywał do sprzątania miasta. Od czerwca do września z 10 ośrodków sportowych pobrano 2,5 mln wody napełniając łącznie 270 pojazdów służących do czyszczenia. W prowadzonej od trzech lat akcji drugie życie zyskało łącznie 9 mln litrów wody.

Zielono nam. W 2023 roku dzielnice i miejskie jednostki posadziły w mieście około 100 tys. drzew. Warszawa z roku na rok coraz bardziej staje się godną miana „stolicy zieleni”. Władze miasta przyjęły Zieloną Wizję Warszawy – kluczowy dokument, który wskazuje w jaki sposób stolica może osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r. **MB**

Dołącz do akcji „Myślę – nie marnuję opakowań”

23 stycznia świętujemy dzień bez opakowań foliowych. Tego dnia Warszawa rozpoczęła akcję edukacyjną pod hasłem „Myślę~ nie marnuję opakowań”. Miasto będzie zachęcać mieszkańki i mieszkańców stolicy do rezygnacji z plastikowych jednorazówek i korzystania z opakowań wielorazowych.

Akcja „Myślę~ nie marnuję opakowań” to kolejna odsłona miejskiej kampanii, która zachęca mieszkanki i mieszkańców Warszawy do ponownego wykorzystywania zasobów takich jak jedzenie, woda, ubrania czy opakowania. Akcja, która właśnie startuje, potrwa do końca kwietnia 2024 r.

Kampania „Myślę~ nie marnuję opakowań” ma na celu promowanie wśród mieszkanki i mieszkańców Warszawy postaw proekologicznych. Zależy nam na pokazaniu, że każdy może mieć wpływ na ograniczenie plastiku

wokół nas oraz na uświadamianiu, że masowe korzystanie z jednorazowych toreb foliowych i ich utylizacja to poważny problem współczesnego świata. W ramach akcji informujemy, jak ważna jest zmiana nawyków oraz zachęcamy wszystkich do korzystania z opakowań wielorazowych – mówi Karolina Zdrodowska, dyrektorka koordynatorka ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego w stołecznym ratuszu, i zachęca: - Planując zakupy pamiętajmy o zabranii wielorazowych toreb i woreczków. To mała rzecz, którą każdy i każda z nas może zrobić w trosce o planetę i o kolejne pokolenia.

Przez ponad 3 miesiące, w ramach akcji „Myślę~ nie marnuję opakowań”, miejsca urzędniczy będą zachęcać zarówno osoby kupujące, jak i sprzedające do używania wielorazowych opakowań na zakupy. Zamierzają przekonywać do korzyści, jakie płyną z ich używania. Na wybranych warszaw-



skich targowiskach udostępnią szafy na tzw. torby bumerangi i woreczki wielorazowe.

Na każdym z targowisk, na którym miasto będzie prowadziło akcję, robi zakupy ok. 900 osób dziennie. To z nimi będą rozmawiać edukatorzy, którzy opowiedzą o tym, jak nie marnować, jak nadać drugie życie niepotrzebnym rzeczom czy jak gospodarować odpadami.

Ratusz chce zmienić zachowania mieszkanki i mieszkańców, uświadomić im korzyści płynące z dzielenia się, niemarnowania i ponownego używania zasobów. W perspektywie długookresowej prowadzi to do zmniejszenia ilości szkodliwych odpadów i ochrony środowiska naturalnego.

W drodze do wspólnego celu, poprzez wymianę zasobów, miasto chce też integrować społeczność lokalną, w szczególności mieszkanki i mieszkańców dzielnic korzystających z bazarków.

Lekcje szachów w szkole już od dekady

Od 10 lat, w ramach miejskiego projektu „WARS i SAWA grają w szachy”, w szkołach podstawowych organizowane są bezpłatne zajęcia szachowe dla najmłodszych uczniów. Stołeczny program jest częścią ogólnopolskiego przedsięwzięcia „Edukacja przez Szachy w Szkole” realizowanego z Polskim Związkiem Szachowym.

– Pierwsze zajęcia w ramach projektu „WARS i SAWA grają w szachy” rozpoczęły się w 2013 roku. Obecnie programem jest już objętych ponad 70 proc. miejskich szkół podstawowych, a każdego roku gry w szachy uczy się ponad 6 tys. dzieci z klas I-III. Dlatego śmiało możemy powiedzieć, że Warszawa systemowo wdrożyła to największe edukacyjne przedsięwzięcie szachowe w Polsce, które cieszy się ogromnym zainteresowaniem – podsumowuje Renata Kaznow-

ska, zastępca prezydenta m.st. Warszawy, odpowiedzialna m.in. za miejską edukację.

Z okazji 10-lecia miejskiego projektu szachowego, odbyła się jubileuszowa konferencja z udziałem przedstawicieli i przedstawicieli warszawskich szkół podstawowych zaangażowanych w program; Polskiego Związku Szachowego (PZSzach), uczelni wspierających projekt, Biura Edukacji Urzędu m.st. Warszawy, Warszawskiego Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń (WCIES), uczelni wspierających projekt, Biura Edukacji Urzędu m.st. Warszawy, Warszawskiego Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń (WCIES), ośrodków służących też wymianie doświadczeń oraz przedstawieniu innowacji i osiągnięć stołecznych placówek w upowszechnianiu edukacji szachowej.

Projekt „WARS i SAWA grają w szachy” obejmuje m.in. jedną godzinę nauki gry w szachy tygodniowo, w dwuletnim cyklu. Zajęcia prowadzone są przez odpowiednio przeszkolo-

nego nauczyciela, a cały program jest przygotowany z myślą o dzieciach uczęszczających do klas I-III szkół podstawowych. Celem miejskiego projektu szachowego jest wspieranie rozwoju kompetencji uczennic i uczniów, nauczycieli i nauczycieli oraz wykorzystanie gier logicznych w edukacji.

Do współpracy zaproszono również Akademię Leona Koźmińskiego, której pracownicy naukowi przeprowadzili ewaluację dydaktyczną efektów stołecznego pilotażu ogólnopolskiego projektu, zrealizowanego w latach 2013 - 2015. Wnioski z tego badania pokazały, że rozwój poznawczy uczniów w „klasach szachowych” jest szybszy – uczniowie lepiej dodają, osiągnęli znacząco lepsze wyniki w odejmowaniu, zdecydowanie szybciej reagują na humor w zadaniu.

Szkoły podstawowe (dla których organem prowadzącym jest m.st. Warszawa), które zgłoszą się do projektu „WARS i SAWA grają w szachy” mogą liczyć także na szkolenia dla nauczycieli z metodyki nauczania gry w szachy organizowane przez samorządową placówkę doskonalenia nauczycieli - Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń (WCIES). Oferta szkoleń WCIES jest dostępna na stronie: kursy.wcies.edu.pl.

Projekt „WARS i SAWA grają w szachy” jest finansowany z budżetu m.st. Warszawy, przy współpracy z Polskim Związkiem Szachowym, który zapewnia wyposażenie szkół w podstawowy sprzęt szachowy.

JL



Rowerowy maj zaczyna się w styczniu

Ruszyły zapisy do siódmej edycji akcji Rowerowy Maj. Zachęca ona, by w maju dojeżdżać do szkół i przedszkoli na rowerach, hulajnogach itp. Ma to kształtować zdrowe nawyki komunikacyjne u starszych i młodszych dzieci.

Do czego służy rower?

W czasie Rowerowego Maja – w tym roku od 6 do 29 maja – miasto zachęca uczniów szkół podstawowych, przedszkolaki, a przy okazji także rodziców i nauczycieli, by przesiadli się z samochodów na rowery, hulajnogę i aktywnie dojeżdżali na zajęcia oraz do pracy. Każdy aktywny przejazd jest nagradzany naklejką. Im więcej aktywnych dojazdów, tym większa szansa na zdobycie ciekawych nagród!

Kampania rozgrywa się na trzech poziomach: indywidualnym, klasowym i szkolnym/przedszkolnym. Najaktywniejsi uczestnicy otrzymają atrakcyjne nagrody. Najważniejsza w całej akcji jest jednak dobra zabawa, za którą stoi wiele korzyści – od wyrabiania zdrowych nawyków i wspierania samodzielności wśród najmłodszych, po dbanie o klimat, powietrze i miasto przyjazne dla mieszkańców.

Zasady rejestracji

Rejestracja do tegorocznej edycji kampanii Rowerowy Maj odbywa się przez formularz zgłoszeniowy. Miasto wysłało szczegółowe informacje

do publicznych placówek oświatowych. Niepubliczne szkoły i przedszkola, które chciałyby wziąć udział w kampanii muszą najpierw zgłosić się mailowo – na adres rowerowymaj@zdm.waw.pl.

Rejestracja do kampanii jest jednoznaczna ze zgłoszeniem całej placówki, a decyzja powinna zostać przedyskutowana w gronie pedagogicznym. Rowerowy Maj to świetna zabawa, ale także dodatkowe zadania dla szkolnej lub przedszkolnej społeczności. Zgłoszenia trwają do 9 lutego.

Kosmiczny wynik

Zeszłoroczna edycja kampanii Rowerowy Maj w Warszawie była rekordowa. Uczestniczyło w niej 100 tys. dzieci z 441 warszawskich placówek. Wszystkich przejazdów do szkoły lub przedszkola było 2,2 mln. Ponieważ każdy zgodnie z regulaminem akcji musiał mieć przynajmniej pół kilometra – wyjdzie kosmiczna liczba. Warszawskie dzieciaki wykręciły w zeszłym roku 1,1 mln km. To tak jakby okrążyły 28 razy ziemię. Albo dojechały na rowerach do księżycy, a powrotem na naszą planetę i jeszcze raz na księżyc!

Rowerowy Maj był widoczny pod każdą szkołą czy przedszkolem. Parkingi rowerowe pękały w szwach – i to długo po zakończeniu akcji. Uczniowie szkół podstawowych, przedszkolaki, a wraz z nimi rodzice i nauczyciele dojeżdżali na zajęcia na rowerach, rollkach, deskorolkach i hulajnogach.

Jakub Dybalski



Stolica modernizuje tabor WTP

Dzięki zakupom kolejnych autobusów, tramwajów, pociągów metra i Szybkiej Kolei Miejskiej Warszawa ma najnowocześniejszą flotę pojazdów komunikacji publicznej w Polsce i naszej części Europy, a pasażerowie wysoko oceniają komunikację miejską w stolicy.

Nowe wagony SKM, kolei podziemnej i niskopodłogowych tramwajów oraz elektryczne autobusy są nie tylko wygodne, ale również zeroemisyjne, przez co bezpieczne dla środowiska. Do Warszawy przed końcem ub.r. dotarły ostatnie z zamówionych niskopodłogowych tramwajów Hyundai Rotem i pociągów metra Skoda Varsovia.

– W ten sposób Tramwaje Warszawskie zrealizowały w terminie umowę na zakup 123 nowoczesnych, niskopodłogowych tramwajów Hyundai, a we flocie Metra Warszawskiego są wszystkie z 37 najnowszych pociągów czeskiego producenta. W Szybkiej Kolei Miejskiej mamy też 21 nowych składów Impuls 2, a już ponad 40 proc. autobusów jeżdżących po mieście to pojazdy przyjazne dla środowiska – elektryczne, hybrydowe, gazowe – powiedział Rafał Trzaskowski. – Cieszę się, że ponad 90 proc. warszawianek i warszawiaków dobrze ocenia komunikację miejską. Zmieniamy ją na bardziej przyjazną dla środowiska, cichszą i dużo bardziej wygodną. Tych zakupów jest dużo, co ge-

neruje olbrzymie nakłady finansowe. Kiedy całe KPO zostanie odblokowane, będziemy mogli je kontynuować – tak, by komunikacja była jeszcze bardziej przyjazna dla środowiska, nowoczesna i wygodna – mówił prezydent stolicy w Zajeźdni Tramwajowej Wola.

Podczas konferencji prasowej podsumowującej zakupy nowej floty WTP Rafał Trzaskowski podziękował również zarówno władzom miejskich spółek przewozowych, jak też pasażerom, którzy nie tylko chętnie korzystają z komunikacji miejskiej, ale również wysoko ją oceniają.

Komunikacja miejska na piątkę z plusem

Nowych autobusów, tramwajów, pociągów metra i SKM stolica może mieć jeszcze więcej, ale kolejne zakupy uzależnione są od wielkości dofinansowania z funduszy Unii Europejskiej. Spore środki z budżetu miejskiego pozwalają na zakupy i modernizację floty komunikacyjnej w znacznie mniejszym wymiarze. Ale już dziś podróżni zauważają pozytywne zmiany w dostępności stołecznego transportu miejskiego i doceniają komfort z korzystania z WTP.

– Warszawa w raporcie Unii Europejskiej o jakości życia w miastach wypadła bardzo dobrze. Jedną z kategorii, w których Warszawa jest najlepiej oceniana przez mieszkańców jest komunikacja miejska. W tym roku zaplano-

waliśmy 4,5 mld zł na rozwój komunikacji miejskiej, to jedna z najważniejszych pozycji w budżecie miasta – zaraz po oświacie – mówił Sławomir Potapowicz, wiceprzewodniczący Rady Miasta st. Warszawy.

Tak wysokie oceny dla komunikacji miejskiej potwierdzają wyniki Barometru Warszawskiego.

– Aż 98 proc. badanych uważa, że transport publiczny należy do najistotniejszych obszarów w mieście i aż 90 proc. ocenia go dobrze. Co więcej – 75 proc. mieszkańców jest zdania, że Warszawski Transport Publiczny jest najlepszym środkiem do przemieszczania się po mieście. Te liczby pokazują, że w ten obszar warto inwestować – mówi Katarzyna Strzegowska, dyrektorka Zarządu Transportu Miejskiego m.st. Warszawy.

Dlatego w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2023-2050 w budżecie miasta zabezpieczono m.in. miliard złotych na dokapitalizowanie Spółki Tramwaje Warszawskie. Środki są przeznaczane na strategiczne zadania inwestycyjne w zakresie rozbudowy i modernizacji systemu tramwajowego, podnoszą komfort podróżowania mieszkańców Warszawy oraz osób, które przyjeżdżają do stolicy.

– Widzę, jak z roku na rok transport publiczny się rozwija. Zaczynałem jeżdżąc jeszcze starymi tramwajami. One może mają „duszę”, ale komfort pracy motorniczego w nowym tramwaju Hyundai jest nieporównywalny. Mamy klimatyzację, a niskopodłogowe składy są nie tylko dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, ale wygodne dla wszystkich podróżnych – mówił Piotr Salwa, warszawski motorniczy z 13-letnim stażem, pracujący w Zajeźdni Żoliborz.

Transport publiczny bardziej eko

Plany modernizacji floty Warszawskiego Transportu Publicznego zakładają, że do 2030 r. liczba autobusów o napędzie konwencjonalnym w stolicy zmniejszy się o połowę. Dziś po stołecznych ulicach jeżdżą 162 autobusy elek-



tryczne i 70 hybrydowych. Takich zero- i niskoemisyjnych pojazdów będzie więcej – pod koniec ub.r. stolica zamówiła 12 kolejnych „elektryków” Solaris Urbino, a w najbliższym czasie Miejskie Zakłady Autobusowe wybiorą dostawcę 30 kolejnych pojazdów. Na tym nie koniec zakupów – jeszcze przed wiosną ogłoszono zostanie przetarg na dostawę 80 elektrycznych autobusów.

W trwającej kadencji prezydenckiej stolica, dzięki unijnemu dofinansowaniu, postawiła również na nowoczesne pociągi dla mieszkańców i mieszkańek rozwijającej się aglomeracji. W 2022 r. Szybka Kolej Miejska sukcesywnie rozpoczęła eksploatację 21 przyjaznych dla klimatu pojazdów Impuls 2, wyposażonych m.in. w ładowarki USB i defibrylatory AED, tym samym podnosząc komfort podróży mieszkańców i mieszkańek aglomeracji warszawskiej.

Metro wozi wygodnie

Jednym z najdogodniejszych sposobów przemieszczania się po mieście jest metro. Obecnie dzienna liczba przejazdów warszawskim metrem wynosi prawie 700 tys., a w 2023 r. skorzystało z niego aż 200 mln pasażerów (przed pandemią, w 2019 r., było to 241 mln podróży).

Przetarg na dostawę 37 nowych, jednoprzestrzennych składów Skoda Varsovia został rozstrzygnięty w październiku 2019 roku, a ostatni z czeskich składów dotarł do Warszawy 30 grudnia ub.r. Był to największy zakup pociągów w historii warszawskiego metra,

dofinansowywany ze środków unijnych z dwóch projektów. Łączna wartość kontraktu to ponad 1,3 mld złotych.

Zbiorkom jest OK

Zakupy nowej floty WTP oraz uruchomienie nowych połączeń komunikacyjnych zarówno w mieście, jak i w aglomeracji warszawskiej – mieszkańcy Piaseczna i okolic oraz części dzielnicy Warszawy zyskali m.in. dwie nowe linie SKM S4 i S40 oraz codzienne połączenia do Zegrza Południowego – sprawa, że 59 proc. mieszkańek i mieszkańców Warszawy wykorzystuje transport zbiorowy w codziennych podróżach, a aż 94 proc. z nich ocenia dobrze lub bardzo dobrze funkcjonowanie komunikacji miejskiej w stolicy.

– Na tak wysokie oceny składa się oczywiście docenienie przez podróżnych coraz bardziej nowoczesnej floty WTP, ale również codzienna, ciężka praca wszystkich osób dbających o rozwój i prawidłowe funkcjonowanie komunikacji miejskiej, za co bardzo dziękuję – dodała Katarzyna Strzegowska, dyrektorka Zarządu Transportu Miejskiego m.st. Warszawy.

Transport publiczny to nie tylko oszczędność dla domowego budżetu, dbałość o środowisko naturalne, ale także coraz większa wygoda podróżowania. W dodatku koszt biletów w transporcie publicznym w stolicy jest jednym z najniższych na świecie. Stawki w Londynie, Nowym Jorku czy Dublinie są nawet dziesięciokrotnie wyższe.

Tomasz Kunert





Wojtek Dąbrowski

KŁOPOTY Z PAMIĘCIĄ

21-22 stycznia: Z serdecznymi życzeniami z okazji Dni Babci i Dziadka

Rozmarzyła się staruszka:
- A pamiętasz jak mnie nocą
Wziąłeś pierwszy raz do łóżka?
Tak! Pamiętam...
Ale po co?

RŹNIJ SOBONIA! (Dobra rada dla uczniów)

19 stycznia 2024: Były wiceminister Artur Sobon
złożył zeznania przed sejmową Komisją Śledczą

Od dziś nauczycieli zrobicie łatwo w konia.
Zapytani na lekcji możecie rznąć Sobonia,
Powtarzając formułkę ku uciesze gawiedzi:
- To zawarłem w swobodnej części swej wypowiedzi.

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

MKWD wystąpi gościnnie w Noworocznej Gali Kabaretu Filip z Konopi.
Centrum Promocji Kultury, Praga Południe, ul. Podskarbińska 2
Czwartek, 25 stycznia 2024, godz. 19, Zapraszam.

Gadka Tadka

Nie strzelać do Konfederacji!

Tadeusz Porębski



Czy ogólnopolska histeria związana z wybrykiem posła Grzegorza Brauna, zwieńczona wnioskiem Lewicy o zastosowanie w Sejmie RP odpowiedzialności zbiorowej i pozbawienie funkcji wicemarszałka Krzysztofa Bosaka, jest dla koalicji 15 października korzystna politycznie? Komentatorzy różnie powiadają, ale coraz częściej słychać głosy, że histeria związana z godnym ubolewaniem wydarzeniem, sprokurowanym Konfederacją przez Brauna, była potrzebna obecnej władzy w państwie jak przysłowiowemu łysemu grzebień. Zgadzam się.

Po pierwsze, posłowie Lewicy, a szczególnie nadmiernie poprawne politycznie posłanki tego ugrupowania, pędzący do władzy z hasłami o demokracji i wolności na ustach, nagle zapominają o swoich wzniosłych hasłach i domagają się zastosowania odpowiedzialności zbiorowej, z czym ostatni raz Polacy mieli do czynienia podczas II wojny światowej. To drastyczne sprzeniewierzenie się głoszonemu ideom – ja nazywam takie postępowanie po prostu obłudą. Po drugie, wybryk Brauna był głupi, pozbawiony sensu i szkodliwy dla Polski wizerunkowo, ale nosił znamiona swego rodzaju sprzeciwu przeciwko niezrozumiałej dla tego posła, ale także dla 62 proc. polskiego społeczeństwa, tradycji celebrowania w polskim parlamencie świat wywodzących się z obcej religii. Sławomir Mentzen słusznie pyta, czy w Knesecie pała się świeca adwentowa i łamają się opłatkiem. Pyta też, w którym jeszcze europejskim parlamencie, poza polskim, obchodzone jest święto Chanuka. Po trzecie wreszcie, Braun nie dopuścił się dewastacji żydowskiej menory, a jedynie wygasił świecę, choć uczynił to w spektakularny, godny potępienia sposób.

Histeria związana z tym wydarzeniem kłóciła się z wydarzeniami w Strefie Gazy, gdzie Izrael urządził krwawą łaźnię tysiącom palestyńskich cywilów, przede wszystkim niewinnym kobietom i dzieciom. W Strefie gdoją setki tysięcy Palestyńczyków. Świat protestuje, sekretarz generalny ONZ zarzuca Izraelowi dokonywanie aktów ludobójstwa i oświadcza, że powstanie państwa Palestyna jest kwestią poza dyskusją. Silne przekonanie o potrzebie powstania państwa Palestyna wyraził także Joe Biden, prezydent USA. Tymczasem premier Benjamin Netanjahu stanowczo odrzuca możliwość powstania państwa palestyńskiego po wojnie. W tak skomplikowanej politycznie sytuacji histeryczny wrzask nad wygaszonymi świecami chanukowymi i nawoływanie posłanek lewicy oraz innych politycznych kanap do jednoczenia się w bólu z Żydami nie były na czasie.

Publicznie potępić Brauna, nałożyć kary regulaminowe, oficjalnie przeprosić obecnych w Sejmie rabinów i... rozważyć, czy tradycję palenia chanukowych świec w polskim parlamencie podtrzymać. Skoro nie ma takiego obyczaju w innych europejskich parlamentach, czemu ma obowiązywać w polskim? Tylko dlatego, że Niemcy urządzili na naszych ziemiach Oświęcim i Treblinkę? Wszak Austriacy mieli u siebie KL Mauthausen i Gusen, Francuzi obóz w Drancy, skąd Żydzi wysłani byli do komór gazowych na wschód, Chorwaci mordowali Żydów w obozie Jasenovac, ukraińscy nacjonaliści w Babim Jarze, a sami Niemcy w Dachau, Sachsenhausen, Buchenwaldzie i Ravensbrück. Mimo to w żadnym z parlamentów tych krajów nie celebrowane są żydowskie święta ani innych – poza rodzimymi. Na szczęście zapału do odwołania Krzysztofa Bosaka wystarczyło tylko posłom Lewicy – Trzecia Droga oraz Koalicja Obywatelska umyły ręce – i nie doszło do obarczenia Konfederacji odpowiedzialnością zbiorową.

Poruszam sprawę Brauna i Bosaka w kontekście proponowanych przez Konfederację zmian w konstytucji. Prof. Ewa Łętowska, prawnik z najwyższej półki, stwierdziła w jednym z wywiadów,

„Fakt, mamy dobrze napisaną konstytucję, ale jej ojcowie nie przewidzieli nadejścia PiS, więc chyba poprawki są niezbędne”

że wyprowadzenie polskiego sądownictwa z bajzlu, jaki pozostawiło po sobie PiS, nie jest możliwe, jeśli się chce działać zgodnie z prawem co do joty. Inne zdanie wyraziła sędzia Monika Frąckowiak ze Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, która jest przeciwna zmianom w ustawie zasadniczej.

„Mamy konstytucję, która jest całkiem dobrze napisana i bardzo duży niepokój budzą takie słowa, że może sobie coś zresetujemy, poustawiamy na nowo. Tak jak ktoś mądry powiedział, to nie jest tak, że prawo i konstytucja ma dopasowywać się do woli polityków, ale to już jest”. Fakt, mamy dobrze napisaną konstytucję, ale jej ojcowie nie przewidzieli nadejścia PiS, więc chyba poprawki są niezbędne. Konfederacja proponuje wprowadzenie resetu konstytucyjnego poprzez poprawki do konstytucji, które wyzerowałyby składy najważniejszych organów sądownictwa (w tym Krajowej Rady Sądownictwa, Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego), które wspólnie zostałyby wybrane na nowo. To jedyna droga, by uchronić Polskę przed trwałym paraliżem prawnym. Krzysztof Bosak zaapelował do wszystkich sił politycznych, by usiadły do rozmów, jak przywrócić jedność państwa. O dziwo, Duda uznał pomysł lidera Konfederacji za bardzo dobry. „Większość naszego społeczeństwa czeka na to, by sytuacja w kraju została uspokojona” – oświadczył. Konfederacja mogłaby być także jęczyciem w wagi w głosowaniach nad odrzuceniem prezydenckiego weta, więc wojowanie z tym ugrupowaniem nie jest politycznie korzystne dla koalicji 15 października.

Duda wyraźnie opowiedział się, po której stronie barykady stoi prezydent państwa, więc w moim mniemaniu nie jest prezydentem wszystkich Polaków. W momencie kiedy podważył wyroki wydane w dwóch instancjach przez niezwiasty sąd na Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika, to w moim mniemaniu utracił moralny mandat do bycia głową państwa. To coś niesłychanego i niespotykanego w cywilizowanych państwach, by prezydent państwa nie uznawał prawomocnego wyroku sądu, gościł przestępców i publicznie się ze skazanymi fotografował. Ta gadka jego i harcówników PiS, jakoby Kamiński i Wąsik byli nieskazitelnymi rycerzami, walczącymi z korupcją i za tę nieskazitelną spotyka ich niesprawiedliwość, wywołuje pianę na ustach. Obaj ci „wojownicy” zostali skazani za popełnienie przestępstw kryminalnych, polegających na rażącym nadużyciu władzy – w celu zniszczenia przeciwnika politycznego zlecali podrabianie szeregu dokumentów i usiłowali wyłudzić poświadczenia nieprawdy. Za to konkretnie siedzą, a nie za walkę z korupcją.

Do odrzucenia prezydenckiego weta potrzebna jest większość kwalifikowana 3/5, czyli uzyskanie 276 głosów „za”, oddanych przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów (230). Wtedy prezydent musi w ciągu 7 dni podpisać ustawę. Na razie nawet ewentualny mariaż opozycji z Konfederacją nie wystarczyłyby do odrzucenia weta – brakowałyby 10 mandatów.

Ale stare przysłowie powiada, że szczerzy uciekają z tonącego okrętu. PiS, pozbawione możliwości zagwarantowania czynownikom partyjnym tustych posad w tysiącach państwowych agend, będzie traciło posłów. Tak jest od zawsze i tak będzie. W końcu w klubie PiS padnie ciche hasło: „Koleżanki i koledzy, kurczowe trzymanie się przegranego starca prowadzi wprost do przepaści. Trzeba myśleć o przyszłości i patrzeć poza horyzont. Może bardziej korzystne, niż trwanie w klubie posłów przegranych i bezradnych, byłoby założenie klubu bezpartyjnego, neutralnego politycznie? Wtedy pojawi się szansa, że popierając w głosowaniach władzę można będzie uszczknąć coś dla siebie i rodzin”. Wystarczy, że partyjnej dezercji dopuści się 10-15 posłów z klubu PiS i przy wsparciu Konfederacji będzie można dokonać konstytucyjnego resetu, uchronić Polskę przed trwałym paraliżem prawnym, a także odrzucić niektóre weta Dudy. Lewica musi wreszcie pojąć i rozstrzygnąć, kto jest głównym wrogiem i zagrożeniem dla demokracji – mająca sporo wad, ale całkiem przyzwoity program gospodarczy Konfederacja, czy warcholstwo zasiadające w ławach poselskich przeznaczonych dla PiS. Warcholstwo prześciga się dzisiaj w radykalizmie – kto bardziej dopieczę Tuszkowi i rządowi, ten zyskuje większe znaczenie w partii. Polska, los rodaków, przyszłość naszych dzieci, sprawnie funkcjonujące i przestrzegane prawo, sprawiedliwość dla każdego, bez względu na posiadany majątek i pełnioną funkcję, sejmowe warchoły mają jedynie w gębie. Warcholstwo nie może pogodzić się z utratą władzy, nie może też zakwestionować wyniku wyborów, bo była to miażdżąca porażka przy rekordowej frekwencji i usiłowaniu destabilizować prace parlamentu, wrzeszczeć, wyć i biadolić. Na próżno, wkrótce znikną naszym koszmarny sen.

Na koniec. Serdeczne podziękowania dla personelu i kierownictwa sanatorium MSWiA „Orion” w Ciechocinku za wyjątkową dbałość o kuracjuszy, w tym o moją skromną osobę podczas ośmiiodniowej kuracji. Sanatorium „Orion” jest wzorowo zarządzane i może być dowodem na to, że nawet w czasach mizerni w naszej służbie zdrowia dobry gospodarz potrafi zrobić wiele dla pacjenta.

W prawo czyli w lewo

Dzień Babci, Dzień Dziadka

Mirosław Miroński



Kilka dni temu zadzwonił mój wnuczek pierwszoklasista mówiąc - Cześć dziadek, jest babcia?

- Właśnie zeszła na dół, bo akurat ktoś dzwoni.
- No to wszystkiego dobrego dla babci. Pa!
- A wiesz, że jutro jest dzień dziadka? - spytałem zanim się rozłączył.
- Eee! No to pa!

Długo sobie nie pogadał. Słychać było, że wnuczce śpiesznie do zajęć, od których zapewne się oderwał.

Choć to dość banalne zdarzenie, daje do myślenia. Po pierwsze, to miłe, że maluch zadzwonił z życzeniami dla babci. Takie gesty umacniają relacje rodzinne. Świadomość, że komuś na nas zależy, jest budująca. Po drugie, zdarzenie to pokazuje, jak daleko zmieniliśmy się my sami przez ostatnie lata i nasze zwyczaje. W moim pokoleniu życzenia wysyłało się pocztą w tradycyjnej formie. Najczęściej były to pocztówki, widokówki, listy etc. Dziś niewielu ludzi, zwłaszcza młodych, o tym wie, a i wielu starszych już nie pamięta, że coś takiego miało miejsce. Paradoksem jest, że szeroko rozumiany Zachód, który przez całe dekady był dla nas synonimem wolności obyczajów i postępu cywilizacyjnego, dziś jest bardziej zachowawczy w niektórych kwestiach niż my, Polacy. Dotyczy to także sposobu przekazywania sobie życzeń na odległość. Ta sama postępowania Ameryka, która w latach 60. przechodziła potężne tornado kulturowe i obyczajowe, dziś pozostaje bardziej purytańska w kwestiach obyczajowych niż Europa i pozostałe kontynenty. Odnosi się to nie tylko do religii, ale przede wszystkim do spraw kulturowych i społecznych. To właśnie w społeczeństwie amerykańskim, zróżnicowanym kulturowo (z przewagą wpływu anglosaskich), przetrwały wartości skutecznie wyrugowane na starym kontynencie. Niektóre zwyczaje mogą wywoływać uśmiech na twarzach Europejczyków, a mimo to w wielu stanach USA stanowią ważny element zachowań obowiązujących w tej czy innej grupie kulturowej. Jednym z takich zwyczajów jest wysyłanie wszelkiego rodzaju zaproszeń, życzeń, wiadomości oficjalnych w tradycyjnej formie papierowej. Trudno powiedzieć, dlaczego tak się dzieje. Być może, wynika to z potrzeby podkreślenia własnej odrębności lub po prostu z przywiązania do tradycji albo z powodu jakichś kompleksów wobec społeczeństw starego kontynentu. Tak czy inaczej, jest dość częste zjawisko. Wszelkie życzenia, zaproszenia i inna korespondencja towarzyska trafia do odbiorcy w formie eleganckich kart świątecznych, liścików okolicznościowych, mini albumów rodzinnych ze zdjęciami i innych tego typu rzeczy. Jak ważne jest to dla Amerykanów świadczy to, że są przygotowane z wielkim pietyzmem, z dużą troską o estetykę i elegancję.

„Dzisiaj, kiedy długość życia wydłużyła się znacznie, babcie i dziadkowie to najczęściej osoby wciąż aktywne, pełne optymizmu i chęci do życia”

No cóż, co kraj to obyczaj. Trzeba przyznać, że taka forma jest także przyjemna. Lubię otrzymywać taką korespondencję zza oceanu, choć nie zawsze udaje mi się w porę odpowiedzieć w równie elegancki sposób.

W Polsce, już się ludziom zwyczajnie nie chce pisać odręcznie ani korzystać z poczty, bo to dodatkowy kłopot. Natomiast Amerykanom się chce, choć zapewne mogliby pójść na łatwiznę i korzystać w tym celu z rozbudowanego tam Internetu, sieci telefonicznych, wysyłać SMS-y, e-maile albo jeszcze z czegoś innego.

I tak oto przeszliśmy dość gładko od dnia babci i dziadka do szerszej kwestii kulturowej, jaką niewątpliwie jest przesyłanie korespondencji.

Paradoksalnie, choć Dzień Babci i Dzień Dziadka świadczą o szacunku dla osób starszych, to już samo święto nie jest wcale stare. Przeciwnie, jest ono obchodzone w Polsce od niedawna. W tych dniach, w szkołach, przedszkolach, ośrodkach i instytucjach opiekuńczo-wychowawczych odbywają się uroczystości, spotkania, fety, poczęstunki, występy etc. Przy tej okazji warto zastanowić się nieco dogłębniej nad rolą babci i dziadków w życiu rodzinnym i społecznym. Każdy rodzic czy też wnuczek miałby zapewne wiele do powiedzenia w tej kwestii. Rola babci i dziadków jest trudna do przecenienia dla każdej rodziny i nie tylko. Należy się im nie tylko jednodniowa pamięć, ale też wdzięczność za ich wkład do rodziny i społeczeństwa. Warto zadbać o to, aby wciąż czuli się użyteczni i potrzebni. Żeby nie spotykali się z wykluczeniem społecznym i poczuciem samotności.

Na szczęście, w ostatnich latach wiele zmieniło się w tym zakresie na korzyść. Dzisiaj, myśląc o babci i dziadku coraz rzadziej kojarzymy ich z postaciami z bajki Józefa Ignacego Kraszewskiego - Dziad i Baba, rozpoczynającej się od słów: „Był sobie dziad i baba, bardzo starzy oboje, ona kaszła, słaba, on skurczony we dwoje...”

Dzisiaj, kiedy długość życia wydłużyła się znacznie, babcie i dziadkowie to najczęściej osoby wciąż aktywne, pełne optymizmu i chęci do życia. Trzeba robić wszystko, aby to stało się to normą. Oby żyli jak najdłużej i jak najlepiej - tego z okazji ich Dnia wszystkim Babciom i Dziadkom życzę!

Zabytki Ursynowa – nowy cykl historyczny

Co nam zostało z tamtych lat...

Wspólnie ze stowarzyszeniem Otwarty Ursynów w najbliższych numerach Passy będziemy publikowali opisy miejsc, które zostały wybrane i opisane przez prof. Lecha Królikowskiego, wybitnego warszawianistę, samorządowca, mieszkańca Ursynowa, ale również członka stowarzyszenia Otwarty Ursynów. Jak nikt, zna on historię Ursynowa. A oto pierwszy z tekstów profesora.

Dziś wskazujemy miejsca i ich historię, zachęcając Państwa do ich odwiedzenia. Wiele z tych miejsc jest obiektem starań aktywistów i społeczników Stowarzyszenia Otwarty Ursynów, aby je uratować od zapomnienia czy zniszczenia. Dwór na Wyczółkach może być tego najlepszym przykładem. Tym samym zabieramy Państwa w niesamowitą podróż do historii naszej dzielnicy, która nie zaczyna się w końcu lat 70. ubiegłego wieku, a zaczyna się znacznie wcześniej. W każdy poniedziałek z rana na profilu Otwartego Ursynowa na Facebooku publikujemy filmiki będące wizualną opowieścią zamieszczanych w Passie artykułów. Artykuły będą dostępne również na stronie www.otwartyursynow.pl. Zachęcamy do ich czytania i oglądania.

Ursynów (powierzchnia; 4 379 ha) jako wydzielona jednostka administracyjna pojawił się dopiero w 1994 r., gdy po zmianie pierwszej ustawy warszawskiej z 8 marca 1990 r. wprowadzono nowy ustrój sto-

licy, opisany w ustawie z 25 marca 1994 r. Na mocy tej ustawy Warszawa została podzielona na 11 gmin, a jedną z nich była gmina Warszawa-Ursynów. Ustrój z 1994 r. nie sprawdził się w praktyce, toteż w na mocy trzeciej ustawy warszawskiej, z 15 marca 2002 r. wprowadzono ustrój obowiązujący do dnia dzisiejszego. Warszawa jest jedną gminą, podzieloną obecnie na 18 dzielnic, które mają status jednostek pomocniczych (gminy).

Współczesny Ursynów powstał w latach 70. XX w. na terenach położonych na południe od Potoku Służewieckiego. Pod budowę osiedli pasma Ursynów-Natolin wywłaszczono wówczas 1015 hektarów terenów rolnych, charakteryzujących się minimalną zabudową (głównie – Nowy Imielin). Pierwsi lokatorzy do bloków Ursynowa (przy ul. Puszczyka) wprowadzili się 8 stycznia 1977 r. Pozostałe tereny dzielnicy to tzw. Zielony Ursynów, czyli niewielkie osiedla o niskiej zabudowie. Znaczną część Ursynowa zajmuje Las Ka-

backi (908 ha, tj. 20,7%). W dalszym ciągu tereny rolne występują w południowej i zachodniej części dzielnicy, ale wyraźnie widać zamieranie działalności rolniczej i wchodzenie na te tereny zabudowy mieszkaniowej, co jest już procesem nieodwracalnym.

Ursynów powstał na terenach podmiejskich, znajdujących się w pasie fortecym dawniej rosyjskiej twierdzy „Warszawa”, na którym mocno ograniczone były możliwości budowania czegokolwiek. Z tej głównie przyczyny na terenie dzielnicy prawie nie ma obiektów zabytkowych. Kilka wiekowych obiektów istniało jeszcze niedawno, np. chałupa przy ul. Bekasów czy „czworaki” przy ul. Kokosowej, ale w nieznanym bliżej okolicznościach, obydwa spłonęły. Inne obiekty, jak np. dawna restauracja „Baszta” przy Puławskiej, XIX-wieczny dwór przy Krasnowolskiej czy też przepięknie położony dwór „Wyczółki” są albo w stanie agonialnym, albo mocno już przekształcone. Położony na skraju wyżyny warszawskiej zespół parkowo-pałacowy w Natolinie, z nieznanymi powodów (wbrew pkt 8. załącznika do ustawy z 25 marca 1994 r. o ustroju miasta stołecznego Warszawy), znajduje się



w granicach administracyjnych dzielnicy Wilanów.

Tym niemniej na terenie Ursynowa są obiekty godne uwagi. Zaliczają się do nich m. in.: zespół kościoła św. Katarzyny przy ul. Fosa 17, „Gucin-Gaj”, czyli zespół pałacowo-parkowy w miejscu dawnej posiadłości Juliana Ursyna-Niemcewicza (obecnie teren Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego), porojski Fort VIII, zespół torów wyścigów konnych przy ul. Puławskiej 266, zespół dworski Wyczółki przy ul. Łączyny 2 oraz dwór rodziny

Karniewskich na Kabatach przy ul. Jana Rosoła 19.

Współczesna ciekawostka: Czy wiecie, że dokładnie 40 lat po zasiedleniu pierwszych bloków na wysokim Ursynowie powstało prężnie działające do dnia dzisiejszego stowarzyszenie Otwarty Ursynów oraz została podpisana przez jego członków założycieli Deklaracja Przyjazny Ursynów, stanowiąca fundamenty spajający jej członków.

Prof. Lech Królikowski
Otwarty Ursynów



Otwarty Ursynów



Katarzyna Nowińska

Jeszcze do 4 lutego w Narodowej Galerii Sztuki „Zachęta” podziwiać można wystawę „Jerzy Nowosielski”, przygotowaną z okazji setnej rocznicy urodzin artysty. Ten wybitny malarz, rysownik, scenograf, filozof i teolog prawosławny uważany jest za jednego z najwybitniejszych współczesnych pisarzy ikon, przedstawianych w metafizycznych kompozycjach figuralnych i pejzażach.

Jest autorem prac religijnych - malowideł ściennych, ikonostasów, polichromii, między innymi, w cerkwiach w Białymstoku, Jeleniej Górze, w Kościele Podwyższenia Krzyża Pańskiego w Krakowie oraz w kościele św. Krzyża w Warszawie. Artysta malował też portrety, pejzaże, martwe natury, obrazy abstrakcyjne. W swojej twórczości o charakterze świeckim czerpał z osiągnięć sztuki awangardowej i tradycji malarstwa bizantyjskiego. Często sięgał po formę abstrakcji geometrycznej. Jego prace znajdują się w polskich muzeach, ale także w kolekcjach prywatnych w Kanadzie, USA, Niemczech. Wystawa w

„Zachęcie” prezentuje cztery wątki z twórczości Nowosielskiego: pejzaż, ciało, abstrakcję i ikonę. Na wystawie poza pracami malarza zobaczymy też cytaty z jego wypowiedzi na temat znaczenia sztuki oraz celów jego twórczości. Szczególne miejsce na ekspozycji zajmują ikony, z których Nowosielski jest znany. Nowosielski wprowadzał formę ikon do obrazów świeckich i rozbudował świat ikon. W tym sensie jest on na wskroś oryginalny i niepowtarzalny. Nikt przed nim i po nim nie tworzył obrazów opisujących w ten sposób codzienność. Prezentowane w Zachęcie prace pochodzą z wielu kolekcji i zbiorów muzealnych, między innymi, z kolekcji Wojciecha Fibaka, Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Narodowego w Poznaniu, Muzeum Narodowego w Szczecinie, Muzeum Narodowego w Warszawie, STARAK Collection, Zachęty i ZASP.

Drugą wystawą czasową, którą aktualnie obejrzymy w „Zachęcie” jest wystawa „Pejzaże malarstwa polskiego”. Na ekspozycji znalazło się ponad 200 prac 140 polskich współczesnych artystów reprezentujących wszystkie aktualne nurty od realizmu i figuracji po abstrakcyjną sztukę bezprzedmiotową oraz obiekty. Malarze ci reprezentują wszystkie aktualnie najważniejsze w naszym kraju artystyczne uczelnie, ośrodki sztuki oraz kulturalne środowiska. Wystawa wzbudza wiele kontrowersji, gdyż jeszcze przed jej otwarciem niektórzy z arty-

Wystawy, które warto zobaczyć

stów oświadczyli, że nie życzą sobie, aby ich prace znalazły się na ekspozycji. Tomasz Ciecierski, Agata Bogacka, Jan Dobkowski, Łukasz Korolkiewicz, Marcin Maciejowski, Magdalena Moskwa, Wilhelm Sasnal, Marek Sobczyk, Paweł Susid i Leon Tarasewicz wystosowało list do dyrektora Zachęty sprzeciwiając się wykorzystaniu ich prac na tejże wystawie. Artyści wyrażają w ten sposób sprzeciw wobec upolitycznienia dyrekcji Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki, którą kieruje obecnie dyrektor Janusz Janowski, nominowany przez ministra kultury Piotra Glińskiego. Wystawa trwa do 25 lutego.

Z kolei 9 lutego w Fabryce Norblina rozpocznie się kolejna ciekawa wystawa multisensoryczna – „Frida Kahlo. Życie Ikony – Biografia”. Wystawa poświęcona jest życiu i twórczości charyzmatycznej meksykańskiej artystki. Jej życie wciąż porusza i inspiruje, gdyż Frida Kahlo była artystką niezwykle barwną, buntowniczą i utalentowaną. Była też niezwykłą kobietą, silną, o wyjątkowej osobowości, wyprzedzającą swoje czasy, zdolną do pokonywania przeciwności losu. Frida nie miała łatwego i szczęśliwego życia. Już w dzieciństwie, w wieku 6 lat zachorowała na polio. W wyniku choroby jej prawa noga była wyraźnie krótsza niż lewa, co Frida próbowała tuszować całe życie nosząc długie, kolorowe spodnie. W wieku 18 lat malarza została poważnie ranna w wypadku komunikacyjnym (zderzenie tramwaju i autobusu), doznała licznych złamań (w tym kręgosłupa i miednicy) i pęknięcie kości, a stalowy uchwyt poręczy autobusu przebił jej podbrzusze i macicę. Ponad trzy miesiące spędziła unieruchomiona w odlewie gipsowym. Przeszła 35 operacji, których celem było usprawienie prawej nogi i kręgosłupa. W wyniku doznanych podczas wypadku urazów trzykrotnie poroniła i nigdy nie doczekała się upragnionego dziecka. Nic dziwnego, że jednym z głównych tematów przewijających się w twórczości Fridy jest ból fizyczny i cierpienie. Innym ważnym tematem pojawiającym się w jej twórczości jest marstwa natura. Najbardziej znane są chyba jednak niezwykle autopoetryty Fridy Kahlo. W jej twórczości silnie obecna

jest kultura i tradycja meksykańska oraz indiańska. Wątki kulturowe i religijne łączyła z surrealistycznymi akcentami, wypracowując swój niepowtarzalny, oryginalny styl. Na wystawie zobaczymy zdjęcia Fridy, jej obrazów oraz przedmiotów i miejsc z nią związanych, filmy poświęcone jej życiu, obrazy cyfrowe, a wszystko to przy akompaniamencie przepięknej muzyki.

Do 30 stycznia w centrum handlowym Westfield Arkadia oglądać odwiedzić można wystawę klocków LEGO Travelling Bricks. Ekspozycja podzielona została na 5 stref: Ziemi, Wody, Powietrza, Kosmosu i Strefę Zabawy. Wystawa zajmuje powierzchnię 1500 metrów kwadratowych, na której ustawiono 120 niezwykłych konstrukcji, do budowy których zostało użytych ponad milion klocków Lego. Konstrukcje stworzyło ponad 20 artystów. W strefie Ziemia zobaczymy maszyny i pojazdy, które zmieniły bieg historii. W strefie Woda prezentowanych jest kilkadziesiąt modeli kilkumetrowych statków - od starodawnych żaglowców przez XIX-wieczne parowce. Największą atrakcją tej strefy jest z pewnością mierzący prawie 7,5 metra Titanic. Ten ważący 250 kg model został zbudowany przez czteroosobowy zespół, który użył do jego konstrukcji ponad 200 000 klocków. W strefie powietrze zobaczymy modele pojazdów i urządzeń zarówno wojskowych jak i cywilnych związanych z przemieszczaniem się w powietrzu. Perełkami tej strefy są 3-metrowy Zeppelin oraz 2-metrowy model Concorda. W strefie Kosmos podziwiać można rekonstrukcje różnych pojazdów kosmicznych, takich jak rakiety, łaziki czy promy kosmiczne. Strefę uzupełnia makieta 3 metrowej koncepcyjnej stacji kosmicznej Carl Sagan, której projekt być może doczeka się realizacji w nadchodzącej przyszłości. W strefie Zabawa do dyspozycji odwiedzających udostępniono 300 000 klocków, z których stworzyć można swoje własne konstrukcje.

W Muzeum Nowej Pragi przy ulicy Jagiellońskiej 82A podziwiać można 50 naturalnej wielkości animowanych dinozaurów. Wszystko to za sprawą wystawy Jurassic Adventure. Ekspozycja zajmuje

powierzchnię 3000 m kw., zaaranżowanych na dżunglę. Wystawa pozwala nie tylko zachwycić się prehistorycznymi stworzeniami, ale także poszerzyć swą wiedzę na temat ich życia, ewolucji oraz roli, jaką odegrały na Ziemi. Można przejść się ścieżką edukacyjną z audioprzewodnikiem i dzięki temu poznać poszczególne gady i ich historię sprzed milionów lat. Młodszy odwiedzający mają okazję stać się prawdziwym Dino Rangerem, poszukać skarbów albo bawić się w obszarze wykopalisk, wykopując ukryte w piasku kości gadów niczym paleontolodzy, a potem spędzić czas w interaktywnej strefie VR. Na zakończenie zwiedzania można sobie zrobić zdjęcia w gigantycznym jaju dinozaura.

Do 25 lutego na PGE Narodowym trwa wystawa Inter Cars Ikony Motoryzacji. Na ekspozycji znalazło się 100 pojazdów o wartości ponad 100 milionów złotych – superauta i motocykle marzeń, gwiazdy motorsportu oraz ikony popkultury. Pozdziwiać można zarówno bardzo ekskluzywne modele, warte po kilka milionów i piekielnie szybkie, jak McLaren P1, Ferrari SF90, Ferrari F12 berlinetta, Maserati GranCabrio czy Lamborghini aventador, samochody kultowe, jak Porsche 356C Cabriolet czy Hammer HMWV oraz auta, które kochamy, bo wzbudzają w nas nostalgię, tak jak Fiat 126p czy Volkswagen T1 Westfalia (tzw. „ogórek”). Wystawa zabiera nas w podróż po dziejach motoryzacji – od samochodów sprzed kilku dekad po najnowsze superauta. Zgromadzone pojazdy reprezentują różne segmenty i etapy rozwoju. Obserwować możemy jak samochody wzbogacały się o kolejne technologie, takie jak turbodoładowanie, napęd na 4 koła, robotyzacja zmiany biegów, nowe tworzywa i materiały. Ekspozycje są tak dobrane, by dać kompletny obraz przemian w technice i stylu samochodu sportowego – aż po modele najnowsze, jedyne lub jedne z pierwszych w Polsce. Dodatkową atrakcją wystawy jest strefa „Hall of fame motorsportu”, gdzie zobaczymy auta sławnych i utytułowanych polskich sportowców, między innymi, Krzysztofa Hołowczyca, Kuby Zabierańskiego i Rafała Sonika.

**TANI SERWIS
KOMPUTEROWY**
18 zł/h, 24 h
Dojazd 0 zł
506 480 505

KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI
ZA GOTÓWKĘ**
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,
MILITARIA I INNE
UL. DĄBROWSKIEGO 1
22 848-03-70 601-352-129

DREWNO opałowe,
tel. 602 770 361; 791 394 791
KUPIĘ książki, płyty winylowe.
Dojazd do klienta. Tel. 798 631 511

MOTO

KUPIĘ samochody całe i
uszkodzone, 504 899 717

NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609
MATEMATYKA, 607 182 654
MATEMATYKA, 691 502 327

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane 800 m²
k. Prażmowa, 602 770 361
KUPIĘ działkę bezpośrednio,
powiat piaseczyński,
tel. 668 664 199
UROCZA leśna widokowa
działka rekreacyjna, Prażmów,
602 770 361
TRZYPOKOJOWE,
bezpośrednio, sprzedam, Ursynów,
792 578 794

PRACA

DO SPRZĄTANIA bloków
i terenów, 510 056 006;
509 318 602
ŚLUSARZA spawającego
zatrudnię, 601 23 72 91

USŁUGI

AA GLAZURA, terakota,
remonty, 794 781 765

BEZPYŁOWE cyklinowanie,
malowanie, gładzie 22 756 57 63,
502 093 588

CYKLINOWANIE bezpyłowe,
układanie, 695 843 473
DEZYNSEKCJA, skutecznie,
22 642 96 16
DOCIEPLANIE budynków,
poddaszy, mycie i malowanie
elewacji, podbitka, 25 lat
doświadczenia, 501 624 562
HYDRAULIKA, malowanie,
504 458 412
HYDRAULIK, pełen zakres,
601 81 85 81

KANCELARIA PRAWNA
Marta Bisieńka

Obsługa prawna firm
i klientów indywidualnych

udzielanie porad,
prowadzenie negocjacji,
sporządzanie:
umów, pism procesowych,
odwołań

tel. 602 134 102

KOMPUTERY - pogotowie,
ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894 46 67,
696 37 37 75

MALOWANIE, 579 737 711
MALOWANIE, gładź,
505 735 827

MALOWANIE, hydraulika,
remonty, 501 050 907

**NAPRAWA SPRZĘTU
AUDIO-TV-VIDEO**

**SONY, PANASONIC,
LG, SAMSUNG
I INNE**

ul. Meander 2 A
668 108 222

pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

NAPRAWA LAPTOPÓW
ELEKTRONIKA KOMPUTERY
CENTRUM SERWISOWE
ul. Meander 2 A
668 108 222

**NAPRAWA
MASZYN DO SZYCIA**
DOJAZD GRATIS
tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA 24h
chłodnie
lodówki
kostkarki
do lodu
603-584-876

NAPRAWA lodówek,
602 272 464

NAPRAWA lodówki, pralki,
502 562 444

NAPRAWA pralek
BOSCH, SIEMENS,
WHIRPOOL, itp.,
22 644 52 59
501 122 888

OKNA,
naprawy, serwis,
787 793 700

REMONTY, budowlane,
ogrodzenia, 513 137 581

ROLETY,
plisy, moskitiery, żaluzje,
producent,
602 380 218

USŁUGI remontowe
(malowanie, tapetowanie,
hydraulika, elektryka, montaż płyt
g-k, układanie paneli i płytek,
montaż kubatury łazienkowej,
naprawy, wymiany, drobne prace)
Tel. 601 441 579

WIERCENIE, 602 380 218

ZŁOTA RĄCZKA

Naprawię, zamontuję,
odnowię, itp.
Fachowo, niedrogo,
504 458 412

PASSA
**BIURO
OGŁOSZEŃ**
509 586 627
22 648 44 00

STOMATOLOGIA Z NFZ

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

607 626 748

www.stomatologia-ken98.pl

PASSA
TYGODNIK SĄSIADÓW

Zapraszamy do odwiedzenia naszego
profilu w mediach społecznościowych



ZAGUBIONO
kartę miejską
o numerze
10207454564.
Znalazcę
proszę o kontakt
telefoniczny
604 552 103

ZAGUBIONO
kartę miejską
o numerze
12303259658
Znalazcę
proszę o kontakt
telefoniczny
608 447 841

Kronika Stróżów Prawa



**Drobne kradzieże
- wysoka kara**

Policjanci z Wydziału Wywiadowczo - Patrolowego zatrzymali złodzieja, który przez jakiś czas dokonywał kradzieży w jednym ze sklepów przy ul. Puławskiej. Sprawca, działający niezauważenie od października ubiegłego roku zdołał ukraść towar o wartości przekraczającej 3000 złotych.

Złodzieja skusiła łatwość i wygodność sposobu w jaki dokonywał kradzieży. Przychodził do sklepu z plecakiem, na półkach sklepowych wybierał maszyny do golenia, wkładał do nich oraz elektryczne szczoteczki do zębów. Następnie bez zapłaty opuszczał sklep, pozostawiając za sobą straty materialne dla właściciela sklepu.

Wszystkie jego kradzieże zarejestrował monitoring, który zo-

stał wykorzystany jako materiał dowodowy po ujawnieniu procedury złodzieja. Przez pewien czas złodziej mógł czuć się bezkarny, jednak podczas ostatniej kradzieży sytuacja się zmieniła. Kiedy 41-latek opuszczał sklep pracownicy sklepu, którzy czuwali nad porządkiem w pawilonie i bezpieczeństwem klientów, zauważyli moment kradzieży i natychmiast interweniowali.

Pracownik sklepu podszedł do złodzieja prosząc go o okazanie towaru oraz paragonu potwierdzającego zakup. W tym momencie zaskoczony złodziej nie mógł się już wyknąć z miejsca przestępstwa. Pracownicy sklepu natychmiast wezwali policję. Policjanci po dotarciu na miejsce potwierdzili zdarzenie i zatrzymali przestępcę. Na

komendzie policjanci przedstawili sprawcy zarzuty kradzieży, za które grozi mu kara pozbawienia wolności nawet do 5 lat.

**Złodzieje osiedlowi
zatrzymani**

Policjanci doprowadzili do ustalenia i zatrzymania trzech złodziei działających na terenie jednego ze sklepów osiedlowych przy ulicy Puławskiej. Trójka młodych ludzi postanowiła szybko wzbogacić się, ale niestety wybrała nielegalną drogę.

Jednym z przestępców okazał się były pracownik sklepu, co sprawiło, że był dobrze znany właścicielowi. Obezpany w procedurach sklepowych oraz systemach informatycznych potajemnie wprowadził do samoobsługowej kasy sklepowej nowy za-

pis, który umożliwił generowanie darmowych zakupów za wirtualną kwotę. System generował osobne wydruki, które dawały złodziejom możliwość zyskiwania darmowych zakupów.

Jednak przestępcy nie ograniczyli się tylko do wykorzystania tej metody. W ciągu kilku dni dokonali kradzieży artykułów oraz gotówki o łącznej wartości około 20 000 złotych. W ten sposób próbowali maksymalnie wykorzystać swoje złodziejskie zdolności.

Dzięki analizie nagrań z monitoringu udało się zidentyfikować byłego pracownika sklepu, który wprowadził zmiany w kasie. Ta informacja pozwoliła na kontynuację dochodzenia i ustalenie tożsamości dwóch pozostałych złodziei. Co więcej, okazało się, że wcześniej jeden z nich miał już na swoim koncie podobne przestępstwa, przez co grozi mu teraz wyższa kara.

Dwaj mężczyźni i młoda kobieta usłyszeli zarzuty kradzieży i oszustwa komputerowego. Czekają teraz na wymierzenie im ostatecznej kary, która może sięgnąć nawet 5 lat pozbawienia wolności. W przypadku złodzieja, który był wcześniej karany, kara może być znacznie surowsza niż ta wymierzona współsprawcom.

Nowe miejsce, stare zasady

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Mateusz Godlewski**
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00
we wtorek między godz. 12.00 a 12.30.
Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

7			8					
		6		1	2		3	
	1	4	3					
1		5			9		4	
	2			7			5	
	6		1			8	7	
						8	6	9
	8		9	4		5		
					1			4

6	2			3	1				
			4	5			1		
9					7	2			
	4							5	
5								8	
7							2		
		9	8					3	
		1			3	9			
			9	2				5	1



**Spółdzielnia
Mieszkaniowa
„Na Skraju”**

ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa

ogłasza przetarg na:

**remont klatek schodowych od nr 5 do 10
w budynku w Warszawie
przy ul. Kulczyńskiego 7**

Termin składania ofert **15.02.2024 r. do godz. 12.00**.
Otwarcie ofert **15.02.2024 r. godz. 12.15**.

Materiały przetargowe do uzyskania nieodpłatnie
na stronie internetowej <https://naskraju.pl/przetargi/>
lub e-mail na adres: r.rosinski@naskraju.pl

tel. **22 643 05 23, 730 003 825** lub **730 003 962**



Wzięty architekt i wizjoner, budowniczy stolicy, marszałek Polski...

Refleksje o roli Mariana Spychalskiego w dziejach Warszawy



Marian Marek Drozdowski

Wydane w 2021 roku „Warszawa Architekta. Wspomnienia pierwszego powojennego prezidenta stolicy Mariana Spychalskiego”, opracowane redakcyjnie przez Annę Olszewską i Zofię Gawryś z wstępem architekta Adama Wagnera i wspomnieniem wnuczki Małgorzaty, są ważnym przyczynkiem do poznania najnowszych dziejów Warszawy, szczególnie jej architektury i urbanistyki.

Marian Spychalski, ps. Marek, urodził się 6 grudnia 1906 r. w Łodzi, w rodzinie robotniczej związanej z tradycją PPS Frakcji Rewolucyjnej, do której należał jego ojciec. Jego starszy brat Józef, ps. „Grudzień”, „Luty”, ur. 19 marca 1898 r. - od 1916 był związany z piłsudczowskim ruchem niepodległościowym. Od 1918 r. służył w Wojsku Polskim. W 1939 dowodził Batalionem Stołecznym Obrony Warszawy. Po klęsce wrześniowej związany z SZP a następnie ZWZ-AK. W 1940/1941 dowodził Obszarem 2 ZWZ. Został aresztowany przez NKWD. Po amnestii służył w Armii Polskiej w Związku Sowieckim, będąc w dyspozycji Naczelnego Wodza. Zgodnie z jego rozkazem, został jako cichociemny przerzucony do kraju w 1942 r. i mianowany komendantem krakowskiego okręgu Armii Krajowej. W 1944 r. został aresztowany i zamordowany w grudniu w obozie niemieckim w Sachsenhausen.

Marian Spychalski szedł inną drogą jak jego starszy brat. Borykając się z poważnymi kłopotami, zdał maturę i studiował na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, mieszkając w koszarowym bloku, prawie pod mostem. Za pracę „Tanie mieszkania robotnicze” uzyskał II nagrodę architektów. W latach 1931-1933 był związany z Pracownią Architektoniczną Czesława Przybylskiego (1880-1936), będąc od 1932 r. członkiem Stowarzyszenia Architektów Polskich.

W roku 1931 r., po doświadczeniach w Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej „Życie”, Spychalski wstąpił do Komunistycznej Partii Polski i poznał przyszłą żonę Barbarę, studiującą na Wolnej Wszechnicy Polskiej. Ożenił się z nią w 1935 roku.

Kierując zabudową stolicy

Od 1933 r. pracował w Wydziale Planowania Zabudowy Miasta Poznania pod kierownictwem prof. Władysława Czarnieckiego. Brał także udział w konkursie na plan ogólny zabudowania Katowic. W 1935 r. został kierownikiem Wydziału Ogólnego Planu Zabudowania Miasta Warszawy.

Jak pisze Adam Wagner, z inicjatywy prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego, nastąpiła w 1936 r. rewizja Planu Ogólnego. Powstał Wydział Planowania Miasta, kierowany przez inż. Stanisława Różańskiego. W Wydziale tym powstał Dział Regulacji i Dział Pomiarów. Pracami nad nowym planem kierowali architekci Władysław Czerny (Schwarzenberg), Marian Spychalski, Marek Leykam i Stanisław Skrypki.

Nowy plan był prezentowany w 1937 r. w obecności prezydenta Starzyńskiego na Międzynarodowej Wystawie Sztuki i Techniki w Paryżu. Plan ten był częścią integralną opracowanego później pod względem finansowym Czteroletniego Planu Inwestycyjnego Warszawy na lata 1938/1939-1941/1942. Przewidywał on intensywny rozwój budownictwa mieszkaniowego w okolicach Dworca Głównego, zwłaszcza w kierunku zachodnim i południowym, budowę Dworca Zachodniego, znaczny rozwój Ochoty, Koła, i rejonu Czystego. W rejonie Pola Mokotowskiego planowano tzw. Dzielnicę Reprezentacyjną Marszałka Piłsudskiego i rozwój ruchu budowlanego w całym Mokotowie. Dzielnicę Siedmiokąską Czerniakowską przygotowywano jako rejon wypoczynkowo-sportowy, przeznaczony na Igrzyska Olimpijskie.

W rejonie dzisiejszego Stadionu Narodowego planowano Powszechną Wystawę Krajową na wzór poznańskiej, dla uczczenia 25-lecia odzyskania niepodległości. Rozwój przemysłu projektowano w dzielnicach: Bródno, Pelcowizna i Żerań.

W dziedzinie komunikacyjnej planowano odciążenie Marszałkowskiej przez przebiecie arterii N-S od ulicy Chałubińskiego do placu Mirowskiego oraz bezpośrednie połączenie Woli z Pragę tunelem pod Ogrodem Saskim na plac Piłsudskiego oraz wiaduktem i mostem Józefa Piłsudskiego przy ulicy Karowej.

Urbanista, komunista, patriota...

Plan prezentowany na Wystawie Paryskiej został odznaczony nagrodą Grand Prix. Jego współautorem był przyjaciel Mariana Spychalskiego Stanisław Skrypki (1914-1943). Spychalski wciągnął go jesienią 1941 r. do Związku Walki Wyzwolenczej, a następnie do Polskiej Partii Robotniczej i Gwardii Ludowej. Jako oficer Gwardii Ludowej Skrypki został szefem sztabu dowództwa okręgu Warszawa GL. Od marca był członkiem Komitetu Warszawskiego PPR.

Opracował „Propozycję planu opanowania Warszawy przez GL”. Aresztowany 19 maja 1943 r. był torturowany w Alei Szucha, więziony na Pawiaku i rozstrzelany przez Niemców w ruinach getta 29 maja 1943. Jego brat Sławomir zginął pobity przez Niemca na robotach przymusowych w Rzeszy, siostrę Wandę Niemcy zamordowali w Ravensbrück, a narzeczoną w Treblince. Z inspiracji Spychalskiego od 1963 r. corocznie przyznawano nagrody architektoniczne jego imienia.

Spychalski, swoim Oddziałem Ogólnym Planu, kierował od 1935 do 1939 roku. W latach 1930-1937 funkcjonowało Biuro Planu Regionalnego Warszawy pod kierownictwem inż. arch. Stanisława Różańskiego. Było ono podwójnie podporządkowane: przewodniczącemu komisji „wspólnego planu zabudowania m. st. Warszawy i sąsiednich osiedli” w osobie inż. Piotra Drzewieckiego. W biurze tym pracował m. in. architekt: Jan Chmielewski, Kamil Lisowski, Leonard Tomaszewski. Chmielewski wraz z Szymonem Syrkusem opracował w 1935 r. studium „Warszawa funkcjonalna”, które wywarło duży wpływ na prace urbanistyczne Spychalskiego.

Starzyński, doceniając sukces Spychalskiego na Wystawie Paryskiej, zafundował mu stypendium w 1939 roku, by przestudiował osiągnięcia architektoniczno-urbanistyczne stolic europejskich. Po powrocie do kraju w czasie niemieckiej okupacji nadal pracował w Zarządzie Miasta, załatwiając dla zaprzyjaźnionej Heleny Syrkus tajne lokum w Częstochowie.

Sam początkowo mieszkał u rodziców na Kole, później na Żoliborzu przy ul. Felińskiego 8.

Wspólnie z Syrkusami, Romanem Piotrowskim, Janem Chmielewskim, Zygmuntem Skibniewskim, Michałem Kaczorowskim, Januszem Durko i Jackiem Nowickim współpracował z Pracownią Architektury i Urbanistyki Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, założonej w 1940 r. przez Stanisława Tołwińskiego.

Wielkim autorytetem dla Spychalskiego był prof. Jan Strzelecki. Tuż przed wybuchem wojny środowisko lewicy inteligentkiej było reprezentowane przez absolwentów WSH: Adama Rapackiego i Jana Romanowskiego oraz Juliana Hochfelda, Jerzego Albrechta, a przed wszystkim Stanisława Skrypki - twórcę zarysu Trasy Łazienkowskiej.

Swą pasję architektoniczno-urbanistyczną w czasie wojny Spychalski łączył z podziemną działalnością społeczną. W latach 1940-1941 był członkiem grupy „Biuletynu Radiowego”. W 1941 po agresji hitlerowskiej Rzeszy na Związek Sowiecki był w Warszawie współorganizatorem Związku Walki Wyzwolenczej. Od 1942 r. działał w warszawskiej organizacji Polskiej Partii Robotniczej i przy olbrzymim deficycie kadry inteligentkiej, która znajdowała się w radiostacji wpływów Delegatury Rządu na Kraj i Miasto Stołeczne Warszawa (tą ostatnią kierował Marcei Porowski ps. Sawa). Wkrótce Spychalski został szefem Sztabu Głównego Gwardii Ludowej, następnie Armii Ludowej. W marcu 1944 r., jako członek delegacji KC PPR i KRN, został przerzucony do Moskwy na rozmowy z Centralnym Biurem Komunistów Polskich i rządem sowieckim. Po powrocie w lipcu 1944 r. do kra-



Marian Spychalski jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, 1945.

ju został Szefem Sztabu Głównego Wojska Polskiego.

Powojenny prezydent Warszawy

Po zwycięskiej operacji prakskiej na krótko mógł wrócić do swej pasji urbanistyczno-architektonicznej jako nominowany przez PKWN i KRN prezydent Warszawy, w okresie od 15 września 1944 r. do 5 marca 1945 roku.

Ten okres historii Warszawy, wnikliwie opisany przez doc. dr. Jana Górskiego w pracy „Drugie narodziny miasta. Warszawa 1945” (Warszawa 1976) jest pochwałą wielkiej społecznej działalności prezydenta Warszawy Mariana Spychalskiego. W tym czasie M. Spychalski, jako człowiek Starzyńskiego, potrafił zaangażować do procesu odbudowy Warszawy swych kolegów z lat trzydziestych - urbanistów i architektów. W sposób syntetyczny jego dokonania tego okresu można zamknąć w następujących punktach:

- zaangażowanie oddziałów wojskowych I Armii Wojska Polskiego do rozminowania Pragi, a następnie lewobrzeżnej Warszawy zdobytej 17 stycznia;

- wykorzystanie tych oddziałów w początkach akcji odbudowy do rozdawnictwa żywności, organizacji pomocy ludności cywilnej w zakresie ochrony zdrowia i komunikacji publicznej;

- zorganizowanie na Pradze, ostrzeżeliwanej przez artylerię niemiecką, służb Zarządu Miejskiego i Miejskiej Rady Narodowej, powołanej 28 września 1944 r.;

- wspieranie działalności Komitetów Obywatelskich i Komitetów Fabrycznych, chroniących mienie zniszczonych zakładów przemysłowych i organizujących samopomoc społeczną;

- pomoc w zorganizowaniu życia społeczno-politycznego, w tym praskich organizacji Caritasu, Czerwonego Krzyża, ZHP. Przy parafiach praskich Caritas wydawał obiady, dawał schronienie i pomoc lekarską;

- powołanie Biura Organizacji Odbudowy Warszawy, kierowanego przez Jana Zachwatowicza, przekształconego 14 lutego 1945 r. w Biuro Odbudowy Stolicy z Romanem Piotrowskim jako kierownikiem, którego zastępcami byli: Witold Plapis, Józef Sigalin, Szymon Syrkus;

- współdziałanie z powołanym we wrześniu 1944 r. Centralnym Komitetem Pomocy Warszawie oraz jego odpowiednikami wje-

wódkimi i powiatowymi, a później inspirowanie powstania wielkiego, społecznego ruchu odbudowy Warszawy w kraju i za granicą.

W dniu 30 grudnia 1944 r. na posiedzeniu Zarządu Miejskiego, Spychalski, w polemice ze zwolennikami przeniesienia stolicy do Łodzi lub Poznania, powiedział: „Warszawa musi być odbudowana w całości z tym, by stan zniszczenia został w pełni wykorzystany w kierunku ogólnego uzdrowienia organizmu miasta i jego przedwojennych niedostatków i schorzeń”...

Wspólna idea odbudowy miasta

Idea odbudowy Warszawy była ideą wspólną różnych opcji politycznych naszego narodu: prezydenta na wychodźstwie Władysława Raczkiewicza, socjalisty Tomasza Arciszewskiego i licznych zagranicznych Komitetów Pomocy dla Warszawy, PKWN z szefem resortu odbudowy z Michałem Kaczorowskim, kardynała Augusta Hlonda prymasa Polski, wybitnych humanistów z profesorami Stanisławem Ossowskim, Michałem Walickim, Stanisławem Lorentzem, Lechem Niemojewskim na czele. Spór o rolę państwa i inicjatywy prywatnej spowodował powstanie wielu instytucji odbudowy o krzyżujących się kompetencjach, co wnikliwie zanalizował doc. J. Górski.

Bohaterami początków odbudowy Warszawy, obok jej pierwszych prezydentów Mariana Spychalskiego i Stanisława Tołwińskiego, są m. in.: minister odbudowy Michał Kaczorowski (był szefem Biura Badań Ekonomicznych Ministerstwa Skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego), inż. Henryk Golański - kierownik Wydziału Przemysłowego Miejskiej Rady Narodowej, inż. Stanisław Boenigier - dyrektor Zjednoczenia Energetycznego, rektorzy uczelni warszawskich, kierownicy BOS-u, krytykowani za burzenie niektórych zabytkowych budynków. Obok wymienionych urbanistów i architektów należy pamiętać o zasługach dla początków odbudowy Warszawy: Władysława Czernego, Piotra Biegańskiego, Bohdana Lacherta, a przed wszystkim Zbigniewa Skibniewskiego, który już 7 marca 1945 r., po konsultacji z M. Spychalskim, referował założenia planu odbudowy Warszawy na posiedzeniu Rządu Tymczasowego RP.

Fot. wikipedia

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy al. Komisji Edukacji Narodowej 61	
Centrala	22 443 71 00
fax	22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców	
	22 443 72 00
	22 443 71 56
	22 443 73 01
Policja	47 72 319 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej	22 544 12 00
Miejskie Centrum Kontaktów Warszawa (czynne całą dobę przez 7 dni w tygodniu)	19115

Mokotów

Urząd Dzielnicy ul. Rakowiecka 25/27	
	22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców	22 443 65 00
	22 443 65 01
Urząd Skarbowy	22 502 00 00
Pogotowie Ratunkowe	999
	22 844 04 46
Policja	22 603 11 88
Straż Miejska	986, 22 649 40 90
Straż Pożarna	998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy ul. Franciszka Klimczaka 2	
	22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A	
	22 648 22 26
Policja	22 842 32 61
Straż Miejska	986, 852 16 00
Straż Pożarna	22 596 71 40

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy ul. Kościuszki 5	701 75 00
Starostwo	
Powiatowe	757 20 51
Urząd Skarbowy	726 67 00
Pogotowie Ratunkowe	999
	535 91 93
Policja	997
	756 70 16...
Straż Miejska	701 76 95
	986
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	701 32 20
Pogotowie Wodno - Kanalizacyjne	603 309 399

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy ul. Piaseczyńska 77	
	22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie	999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy ul. Gminna 60	
	757-93-40 do 42; 757-92-71; 757-90-02; faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur)	
ul. Kościuszki 9	756-75-11
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej	701-49-10
Ośrodek Zdrowia w Magdalence	757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie	756-15-92
Ośrodek Pomocy Społecznej	757 92 32
Policja	997
	757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji	
	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98, 757-22-27
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie	756-15-25
w Nowej Woli	756-73-10
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991
	756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików (22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
Punkt Informacyjny - Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21
Infolinia AA 0-801 033 242, pon.-pt. 8-21



Generałowie Dwight David Eisenhower i Marian Spychalski na Rynku Starego Miasta w Warszawie, 21 września 1945.

E.Leclerc
URSYNÓW

Oferta ważna
od 25.01 do 28.01.2024 r.

**ŚWIEŻA
OFERTA NA WEEKEND**

**KUPUJ
TANIO Z** 



4⁹⁹
1 opak.

**16%
TANIEJ**

~~5,99~~ Cena przed
obniżką: ~~5,99~~
Kapusta Pak choi
dostawca: Primavega
kraj pochodzenia: Hiszpania



35⁹⁹
1 kg

**20%
TANIEJ**

~~44,99~~ Cena przed
obniżką: ~~44,99~~
**Gęś faszerowana
wolno gotowana
Krakus**
Animex
cena za 1 kg



65⁹⁹
1 kg

**15%
TANIEJ**

~~77,99~~ Cena przed
obniżką: ~~77,99~~
**Pierś z gęsi
wolno gotowana
Krakus**
Animex
cena za 1 kg

**29%
taniej**
z kartą 



4⁵⁹
1 kg

CENA Z KARTĄ 

Cena bez karty **6,49**
1 kg
Cena przed
obniżką **6,49**
1 kg

Banany

dostawca: Wigant
kraj pochodzenia: Ekwador
cena za 1 kg



32⁹⁹
1 kg

**37%
TANIEJ**

~~52,98~~ Cena przed
obniżką: ~~52,98~~
**Szynka
spod strzechy**
Madej Wróbel, cena za 1 kg

**KUPUJ
TANIO
Z BONUS** 

Oferta ważna
**NIEDZIELA
HANDLOWA**

**35%
taniej**
z kartą 



4⁴⁹
1 szt.

CENA Z KARTĄ 

Cena bez karty **5⁴⁹**
1 szt.
Cena przed obniżką **6⁹⁹**
1 szt.

**Masło ekstra 83%
Łuków**
Lumiko, 200 g
cena za 1 kg = 22,45/27,45

**22%
taniej**
z kartą 



5⁹⁹
1 opak.

CENA Z KARTĄ 

Cena bez karty **7,72**
1 opak.
Cena przed
obniżką **7,72**
1 opak.

Salami Flamenco Krakus

Animex, 80 g
cena za 1 kg = 74,87/96,50



19⁹⁹
1 kg

**34%
TANIEJ**

~~30,67~~ Cena przed
obniżką: ~~30,67~~
Parówkowa
Madej Wróbel, cena za 1 kg

**TYLKO
28.01**



8⁹⁹
1 szt.

Najniższa cena
z 30 dni
przed obniżką: **9,99**

**10%
TANIEJ**

**Roladka kozia
pleśniowa**
Eurial, 180 g
cena za 1 kg = 45,99/66,61



3⁴⁹
1 szt.

**50%
TANIEJ**

~~7,00~~ Cena
przed obniżką: **7,00**
Napoleonka
Putka, 100 g
cena za 1 kg = 34,90/70,00



9²⁹
1 szt.

Najniższa cena
z 30 dni
przed obniżką: **9,99**

~~12,99~~
Ser feta grecka Koliós
Eurial, 200 g
cena za 1 kg = 46,45/64,95

**16%
taniej**
z kartą 



4⁹⁹
1 szt.

CENA Z KARTĄ 

Cena bez karty **5,99**
1 szt.
Cena przed
obniżką **5,99**
1 szt.

Mlemix Zambrowski

Mlekpól, 200 g
cena za 1 kg = 24,95/29,95

28 STYCZNIA
**ZAPRASZAMY
NIEDZIELA HANDLOWA**

E.Leclerc
URSYNÓW

**GALERIA
KEN
CENTER**

HIPERMARKET CZYNNY:

7.00 - 22.00

GALERIA CZYNNY:

10.00 - 20.00

Oferta ważna od 25.01 do 28.01.2024 r. z wyjątkiem produktów oznaczonych inną datą obowiązywania promocji lub do wyczerpania zapasów.

Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Informacje na ten temat i regulamin dostępny w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta dotyczy sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej.

E.Leclerc
HIPERMARKET
URSYNÓW
foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny
pon. - sob.: 7.00 - 22.00
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00

**GALERIA
KEN
CENTER**
galeriakencenter

Galeria czynna
pon. - sob.: 10.00 - 21.00
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22) 389 86 00
www.eleclerc.pl

dojazd autobusami:

179, 185, 193, 401, 209, 809, 503, 166, 815, 239, 210 stacja metra: Stokłosy, Imielin